



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 36/2011 (2427) Rok LIII 16.10.2011

Otocz opieką tych, którzy leczą
i opiekują się chorymi,
by nie zatarcili piękna swojego
charyzmatu.

18 października

Świętego Łukasza
– Patrona służby zdrowia

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

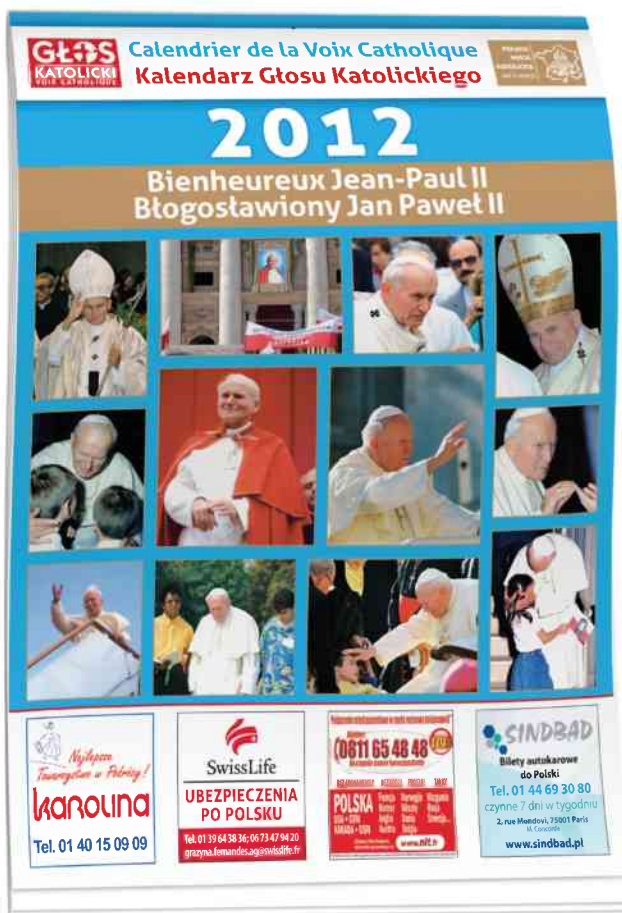
J U Ź W S P R Z E D A Ź Y



Calendrier de la Voix Catholique
Kalendarz Głosu Katolickiego



2012 Bienheureux Jean-Paul II Błogosławiony Jan Paweł II



W naszym dwujęzycznym kalendarzu znajdują się informacje o polskich ośrodkach duszpasterskich oraz o polskich domach PMK we Francji

Kalendarz zamówić można już teraz, wypełniając poniższy kupon i wysyłając go na adres redakcji „Głosu Katolickiego”*

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przestanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2012 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). **RAZEM** _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) Gotówkę

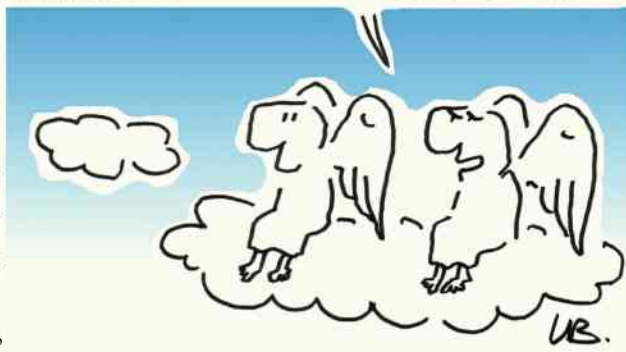
* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

Telegram z... ciszą



Któż z nas nie przeżył już, nie słyszał choć raz w życiu tej prząjmy jacy „muzyki”, jaką gra nam w uszach cisza? Taka absolutna, bez dźwięku wiatru, bez szelestu jednego jesiennego liścia, kiedy mamy pewność niemal, że cały świat się zatrzymał, zginął, zatracił – w trawozde, w uniesieniu nieraz, w rozpaczy, w oczekiwaniu na nieuniknione... jutro i koniec świata. Za moment, gdy umilkną nam i w duszy, i w poświadczeni ostatnie dźwięki i tu „Ciszy”, co jest przecież i tęsknym do bólu solo na trąbkę... znacznie wracać rzeczywistość, i trzeba będzie pożegnać kogoś najbliższego na zawsze, trzeba będzie wyjść pod parasola ochronnego w sam środek burzy, w nieznanne, nieuniknione przeznaczenie. Cisza to taki dziwny stan ducha, kiedy słycać mi i mickiewiczowskie: „Jak cicho! Słyszę ciągnące żurawie./ Których ty nie dościgiły żrenice sokoła/(...)/W takiej ciszy – tak ubo natężam ciekawie./Ze słyszałym głos z Litwy. – Jedźmy, nikt nie wola!”. To „nikt nie wola” tak często gra nam w życiu dźwiękami, zwłaszcza z dala od domu dzieciństwa, od czujnych miłjsc i ludzi. Te impreje, te wariacje o ciszy przed nieznanym, chodzą dziś za mną nieznośnie, kiedy czekamy na wieści... prozaiczne niły, bo wyborcze wyniki z Polski. To kwestia „tylko” czterech najbliższych lat, i świat z pewnością się nie zawali, ale niepokój przed nieznanym, i niecierpliwość pozostać ją. Kiedy będziecie czytać te słowa, cisza już się skończy, i będziecie już słyszeć przyszłość, oły lyla... interesująca. P.O.

- CHODZĄ SŁUGHY, ŻE PO ZAPoznaniu się z SYTUACJĄ W STANIE ZDROWIA ŚWIĘTY ŁUKASZ ZASTANAWIA SIĘ NAD ZŁOŻENIEM DYMISJI Z FUNKCJI PATRONA POLSKICH LEKARZY...



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Obróńca prawdy – str. 5
- | Październik 56. Złudzenia i gorycz – str. 6
- | Kryzys „euro” i Unii Europejskiej – str. 11
- | Mahatma Ghandi – str. 12
- | Jean-Paul II et l'orthodoxie – str. 13

Jeździł po Polsce i mówił nam o... moralności, uczył polityki...

rozmowa z Witoldem Czestawem Kotłodzijskim – dziennikarzem, samorządowcem, byłym przewodniczącym Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (cz. 1)

Paweł Osikowski: Nie znamy jeszcze wyników wyborów parlamentarnych w Polsce, w których Pan kandyduje; porozmawiamy zatem o sprawach wykraczających poza bieżące wydarzenia polityczne. Data „16 października” zawsze już będzie nam się kojarzyć z historycznym wyborem kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Miał Pan rzadki przywilej towarzyszenia wizytom Ojca Świętego w charakterze organizatora medialnego tych wydarzeń...



– Ten pontyfikat to było wiele wielkich wydarzeń. Pamiętamy przecież, co się działo na ulicach w momencie, kiedy gruchnęła wiadomość o wyborze kard. Wojtyły. Potem były pielgrzymki do Ojczyzny. Ta w 1979 roku, wielki entuzjazm, i później, te zaraz po zakończeniu stanu wojennego, w latach 80, kiedy sytuacja była w kraju przynębiająca. Wówczas Papież dodawał nam otuchy, wzywał do rozumnej walki – w sensie pracy, do poszanowania ideałów Solidarności. Jednak najciekawsze, moim zdaniem, z dzisiejszego punktu widzenia są te pielgrzymki, które Jan Paweł II odbył już do wolnej Polski, wtedy, gdy

byliśmy zachtyśnięci wolnością, upadkiem cenzury, rozwiązaniem PZPR. Papież przyjechał i w kolejnych swoich homiliach rozważał kolejne przykazania Dekalogu, niekiedy nawet w bardzo ostrych, kategoriicznych słowach. Papież jeździł po Polsce i mówił nam o... moralności, uczył polityki, uczył życia. Pamiętam ówczesne komentarze prasowe – dlaczego on, nasz Papież, tak na nas „krzyczy”? Tymczasem to był ten pierwszy moment, kiedy w Polsce pojawiły się pierwsze symptomy problemów z naszą wolnością. I Ojciec Święty już wówczas próbował nam pokazywać, tłumaczyć, jakie to będą problemy. Z czym się zderzymy. I przekonował żeby nie osiadać na laurach, tylko żeby dalej pracować, bo niebezpieczeństwa, zagrożenia będą podobne, jak te z czasów komunizmu, albo jeszcze większe. To była Jego wielka nauka, katecheza na temat wolności. Praktycznie przez wszystkie jego pielgrzymki do Ojczyzny przejawiały się trzy najbardziej zasadnicze, podstawowe wyzwania stojące przed Polską: wolność, solidarność i prawda. I z tego wszystkiego wynikała miłość Chrystusa, ukoronowanie tego wszystkiego. Tylko, że wówczas to było dla nas niezrozumiałe. A to była przecież katecheza o tym, jak mamy żyć. Myślę, że powinniśmy dzisiaj wrócić do tych tekstów, bo nic nie straciły na aktualności, i bardzo szczegółowo je nadal rozważać.

ciąg dalszy na str. 9

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

XXIX niedziela zwykła, rok A

DRUGIE CZYTANIE

1 Tes 1,1–5b

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan

Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój. Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na Wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym, Jezusie Chrystusie. Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu Waszym, bo nasze głoszenie Ewangelii wśród Was nie dokonało się przez samo tylko słowo, lecz

przez moc i przez Ducha Świętego, z wielką siłą przekonania.

EWANGELIA

Mt 22,15–21

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza.

Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie. Posłali, więc do Niego uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam, więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek cesarzowi, czy nie?”. Jezus przejrzał ich przewrotności rzekł: „Czemu Mnie kusicie, obtudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową”. Przynieśli mu denara. On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?”. Odpowiedzieli: „Cezara”. Wówczas rzekł do nich: „Oddajcie, więc cesarzowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga”. □

Dopominać się o prawdę

„Jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie?”

W latach 80-tych dość często wyświetlany był film o królu angielskim Henryku VIII i o jego kolejnych nieudanych małżeństwach. Na uwagę zasługuje dość ciekawy wątek, jaki przedstawiał ten film. Otóż król Henryk VIII apelował do papieża, aby ten stwierdził i uznał, że jego małżeństwo z Katarzyną Aragońską było od samego początku nieważne. Papież jednak odmówił, ponieważ nie było żadnego powodu do stwierdzenia nieważności małżeństwa króla. Król Henryk przejął wtedy sprawę w swoje ręce i ponownie się ożenił. Rozkazał również wszystkim liczącym się w państwie dostojnikom i urzędnikom podpisać dokument, w którym było napisane, że zgadzają się z tym, że król postąpił słusznie w tej sprawie. Prawie wszyscy podpisali ten dokument. Jednym z tych, którzy odmówili podpisania królewskiego dokumentu, był Tomasz More, kanclerz państwa. Gdy w 1531 r. król ogłosił się głową Kościoła w Anglii, Tomasz More rzekł się urzędu kanclerskiego na znak protestu. Odmówił również złożenia królowi przysięgi, jako zwierzchnikowi religijnemu. To zostało uznane za zdradę stanu i skazano Tomasza More na śmierć. Został ścięty mieczem. Kościół dziś czci Tomasza, jako Świętego. Powyższy obraz stanowi bardzo dobry przykład, a zarazem wyjaśnienie słów Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii. „Jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie? Pytanie zadane podchwytliwie otrzymuje genialną odpowiedź, która staje się regułą nie tylko tamtego, ale i teraźniejszego czasu.

Jezus bardzo przejrzysto rozgranicza rzeczywistość ludzką od Boskiej, co nie znaczy, że je sobie przeciwstawia. To, co należy do cesarza oddajcie cesarzowi, to, co należy Bogu oddajecie Bogu.

Czym jest to, co należy do cesarza? Oczywiście to najpierw kwestia podatków, przecież to o nie pytają faryzeusze, ale czy tylko? Wydaje się, że nie! Obszar tego, co należy do cesarza ma o wiele większe granice i obejmuje takie sfery życia codziennego, jak chociażby bycie dobrym obywatelem swojego państwa, jakie by ono nie było.

Być dobrym obywatelem swojego państwa, to być, jak nauczał Ojciec Święty Jan Paweł II, zatroskanym o wspólne dobro. To dawać siebie dla drugiego, to pracować dla wspólnego interesu, aby z tego interesu wspólnie korzystać. Ta troska o wspólne dobro

fol. P. Fedorowicz



powinna być najwidoczniejsza rzecz jasna na najwyższych płaszczynach państwa, ale musi być również doświadczana w mojej codziennej pracy. To tutaj są korzenie uczciwości i sprawiedliwości tego owocu, jakim jest rząd i politycy. Tak rozumiana sprawa tego, co cesarskie nie kłóci się z tym, co Boskie, więcej, stanowi ona jeden z filarów naszego prawdziwego chrześcijaństwa. To, co należy się państwu zawsze musi wyptywać z tego, co należy się Bogu.

Niestety coraz częściej człowiek stara się podporządkować Boże prawa swoim osobistym interesom. Dzieje się to wówczas, kiedy władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza lekceważy, a nawet walczy z Boskim zamysłem.

Przykłady moglibyśmy mnożyć, ale wystarczy podać te, które akcentuje Jan Paweł II w swojej encyklice Evangelium vitae: Wszystko, co godzi w samo życie, jak wszelkiego rodzaju zabójstwa, spędzanie płodu, eutanazja; wszystko, co na rusza całość osoby ludzkiej, jak próby wywierania przymusu fizycznego i psychicznego; wszystko, co ubliża godności ludzkiej, jak prostytutka, handel kobietami i dziećmi, a także nieludzkie warunki pracy, w których traktuje się pracowników, jak zwykłe narzędzia zysku jest jak najbardziej sprzeczne z zacią należną Stwórcy.

Kiedy więc państwo przymyka oko, akceptuje takie i podobne prawa, to stawia to, co ludzkie nad tym, co Boskie. W obliczu takich ustaw nikt z nas nie może milczeć, ale wprost musi wyrażać swój sprzeciw. I ten sprzeciw musi wyrażać z tej pozycji, na jakiej się znajduje. Jeżeli zamilkłbym wobec tego, co niemoralne, co kłóci się z tym, co boskie czy miałbym prawo nazywać się chrześcijaninem?

Jeżeli ja zamilknę wobec Bożej prawdy, to tak jak mówił Jezus, kamienie zaczną wotać, kamienie będą się dopominać prawdy. Innymi słowy Bóg znajdzie sposób, by przypomnieć o sobie. Spójrzmy na świat, na te wszystkie niewyjaśnione tragedie, czy aby Pan Bóg widząc, że nie mamy odwagi, albo nie pamiętamy, krzyczy dopominając się swego?

Wpatrujemy się więc w wielkich orędowników prawdy. Tomasz More w imię prawdy Bożej oddał swoje życie. Nie musiał, wystarczył jeden tylko podpis, a mógłby sobie żyć przyjemnie. Jan Paweł II, który dzisiaj szczególnie stoi przed naszymi oczyma. Większość z nas pamięta jego słowa, jakie wypowiedział na lotnisku po przylocie do Polski: niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi. Nikt go nie posądził o to, że wtrąca się do polityki, a przecież to za przyczyną między innymi tych słów upadł system walczący z Bogiem i człowiekiem. On sam do końca swojego życia otwarcie wskazywał prawdę, demaskując jednocześnie fałsz. Był prawdziwym obrońcą tego, co Boskie.

Moi drodzy módlmy się dzisiaj: Chryste, pomóż nam być dobrymi obywatelami naszego państwa i jednocześnie dobrymi chrześcijanami. A jeżeli kiedykolwiek prawo państwowe będzie sprzeciwiało się prawu ustanowionemu przez Ciebie, daj nam odwagę i siłę do tego, abyśmy umieli się temu przeciwstawić i abyśmy zawsze byli wierni Tobie! □

ks. Jan Cetnar

Obrońca prawdy

Ks. Tomasz Sokół

19 października b.r. m. ja kółna rocznica tragicznych wydarzeń z 1984 r. Wydarzeń, które nami wówczas wstrząsnęły, dogłębnie poruszyły, a nawet zmieniły Polskę i Polaków. Tęgo dnia porwano, następnie w brutalny sposób zamordowano Księdza Jerzego Popiełuszkę – Kapelana Solidarności.

Dziś Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jest dla nas symbolem męczennika za prawdę. Żył autentycznie Ewangelią i ewangeliczną solidarnością. Służył tam, gdzie został postany. Odprawiał Msze św. za Ojczyznę, na swoich kazaniach poruszał to, co bardzo bolało polskich robotników. Przed amboną gromadziło się wtedy bardzo wielu pokrzywdzonych i prześladowanych, gdyż ze strony ks. Jerzego czuli duchową opiekę i solidarność. Błogosławiony ks. Jerzy niejednokrotnie powtarzał, że nie potrafi swojego daru kapłaństwa zamknąć wyłącznie w kościele. Ciągłe podkreślał, że Jego miejsce jest pośród zwykłych ludzi. Starał się cały czas być wiernym robotnikom, a swoje zobowiązanie traktował bardzo poważnie. Przez własne życie i codzienne doświadczenia dowiódł, że to, o czym mówił w homiliach, jest jak najbardziej wiarygodne, gdyż wiedział, że Ewangelia i niesione przez nią przesłanie zmienia człowieka. Do dziś można spotkać wielu świadków tego duchowego i patriotycznego przebudzenia, którzy wstuchiwali się w słowo głoszone przez bł. ks. Jerzego.

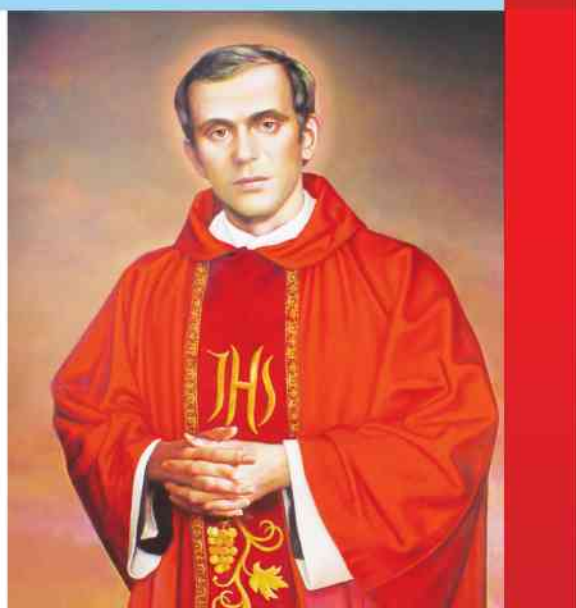
Współcześnie ludziom wierzącym w Polsce ciągle trudno jest wyjść po za mury kościelne. Pielęgnowujemy we własnych środowiskach – tzw. małe „kościółki”, które opasane są murem i ukrywają w swoim wnętrzu Ewangeliczny zacznik. A przecież naturą Słowa Bożego jest to, że wędruje Ono od osoby do osoby. Słowo staje się wówczas żywe, bo jest przekazywane dalej drugiemu człowiekowi, bo staje się dla niego szczególnym zobowiązaniem.

Odpowiedzialność, solidarność oraz miłość ma sens tylko wtedy, gdy komuś damy tę miłość, gdy z kimś się solidaryzujemy, gdy za kogoś stajemy się odpowiedzialni.

Zatem, pośród tych ewangelicznych przesłań, które stały się także świadectwem życia bł. ks. Jerzego Popiełuszki, jest i to wezwanie, aby „złoto tylko dobrem zwyciężać”. W latach 80 słowa te kojarzyły się ze złem wynikającym z panującego systemu społeczno-politycznego, jakim był w Polsce totalitaryzm czy komunizm. Ks. Jerzemu chodziło o to, aby im się nie poddać, aby mieć wyprostowaną moralną postawę, aby swoje życie przeżywać z godnością, bez używania jakiegokolwiek fizycznej czy psychicznej przemocy.

Istniała jednak i w minionych czasach, gdzieś wewnątrz myślenia tamtejszego człowieka, duża pokusa, aby pokazać komunistom, że są od nich lepsi ludzie. Była to pokusa bardzo silna i Ks. Jerzy doskonale o tym wiedział. Dlatego teksty, które nam zostawił pokazują, jak bardzo chciał się przeciwstawić tej niebezpiecznej pokusie. Powtarzał często, że służyć Bogu – znaczy służyć drugiemu człowiekowi – choćby był najgorszy, szukać należy u niego, jego dobrej strony. Słowa: „złoto dobrem zwyciężaj” – nie straciły, więc nigdy na swej aktualności. Należy je uzewnętrzniać, także i obecnie – może jeszcze z większą siłą.

Niektórzy tzw. „nowocześni myśliciele”, wygłaszają opinie, że człowiek jest producentem zła. Być może jest w tym stwierdzeniu



ziarnko prawdy – jednak należy pamiętać, że złoty czyn, to nie ostatnie słowo człowieka. Ma on również wewnątrz siebie i takie słowo, które pozwala mu dostrzec nonsens popęzionego zła, którego dokonał. Błogosławiony ks. Popiełuszko porównywał to złoto do choroby, którą należy ujarzmić, by potem móc ją skutecznie leczyć. Niestety Jego nagła oraz wstrząsająca śmierć pokazała, iż to, co wówczas mówił jeszcze bardziej i wyraźniej spełniło się w tym akcie męczeństwa, które poniósł. Gdyby nie to męczeństwo, pewnie byłby kolejnym księdzem, mającym opozycyjną przeszłość.

Sumując nasze rozważania, należy stwierdzić, iż Jego życie, głoszone słowo oraz tak okrutna śmierć, mówią o Nim, jako o ofierze dla przyszłości. Śmierć Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki zadała wtedy wielki ból tysiącom wiernych, jednak paradoksalnie dała im również i mocną nadzieję. Jest to duchowe źródło i życiowe światło także i dla nas, ludzi XXI w. □

ŁAGIEWNIKI | Uczestnicy II Światowego Kongresu Bożego Miłosierdzia przestali list do Benedykta XVI z prośbą o uznanie św. Faustyny Doktorem Kościoła. Wyrażając prośbę o ogłoszenie św. Faustyny Doktorem Kościoła, podkreślają, że byłaby Ona czwartą kobietą, obok św. Katarzyny Sieneńskiej, św. Teresy z Avila i św. Teresy od Dzieciątka Jezus, zaliczoną do tego grona. „Ufamy, że tytuł ten jeszcze bardziej przyczyni się do rozpowszechnienia ewangelicznego Orędzia Miłosierdzia na całym świecie” – piszą w swym przesłaniu do papieża uczestnicy Kongresu.

TIRANA | Nowa ewangelizacja była głównym tematem dorocznego zgromadzenia plenarnego Rady Konferencji Biskupich Europy (CCEE). Odbyło się ono w stolicy Albanii, Tiranie. Wzięli w nim udział przewodniczący konferencji episkopatów krajów naszego kontynentu, w tym z Polski abp Józef Michalik, który został wybrany wiceprzewodniczącym CCEE. Był też obecny bp Wojciech Polak, kierujący Europejską Stuzbą Powołań. Kard. Erdő przewodniczącym, CCEE przyznał, że Europa jest najbardziej zsekularyzowanym kontynentem na świecie. Jednocześnie we wszystkich kulturach narodów europejskich są obecne elementy chrześcijańskie. Mieszkańcy tych krajów znają więc chrześcijaństwo, ale nie zawsze znają Chrystusa. Trzeba, zatem podjąć nową ewangelizację, do której wzywał już bł. Jan Paweł II.

FARYŻ | „Rodzina i społeczeństwo, które dąży w przyszłość?” – To temat kongresu, jaki odbył się w Paryżu, organizatorem był francuski episkopat. Kongres był najważniejszym wydarzeniem Roku Rodziny, przeżywanego przez francuski Kościół. Celem kongresu było wypracowanie nowego kształtu polityki prorodzinnej. Organizatorzy spotkania chcieli wymóc na politykach konkretne rozwiązania. Sprzyjają temu nastroje we francuskim społeczeństwie. Jak pokazały ostatnie badania, zdecydowana większość Francuzów pragnie stabilnej rodziny. Pragnienie to jest najsilniejsze u młodych. Badani są jednak świadomi, że realia współczesnego życia nie sprzyjają trwałości związków. Pracujący rodzice nie mają czasu dla dzieci i dla siebie nawzajem.

WIENI | Wojna nie jest narzędziem rozwiązywania konfliktów. Przypomnił o tym na forum Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) w Wiedniu stały przedstawiciel Stolicy Apostolskiej w tej organizacji ks. prał. Michael W. Banach. Wziął on udział w konferencji ogólnej Agencji, której Stolica Apostolska jest pełnoprawnym członkiem, jako jeden z jej założycieli. Dyplomata papieski przypomniał stanowisko Stolicy Apostolskiej, która nie tylko sprzeciwia się rozprzestrzenianiu broni jądrowej, ale także wyklucza wojnę spośród narzędzi załatwiania konfliktów międzynarodowych. □

Październik 56. Złudzenia i gorycz

Jerzy Klechta

Mija 55 lat od tzw. odwilży Października 1956, która zresztą zaczęła się nie w październiku, lecz przeszło rok wcześniej. Stalinizm po śmierci Stalina (marzec 1953) nie znikł w jakiś cudowny sposób, w Polsce trzymał się mocno, a nawet

nasilił swoją zbrodniczą działalność. Już po śmierci dyktatora stalinowcy zaostrzyli w Polsce kurs antykościelny. Dwa wydarzenia przeszły do ponurej historii. We wrześniu 1953 r. pod zarzutem szpiegostwa, po dwóch latach przesłuchań i tortur biskup kielecki Czesław Kaczmarek skazany został na 12 lat więzienia. W tym samym czasie uwięziono Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego. Gdy w Moskwie na XX Zjeździe KPZR (luty 1956) Nikita Chruszczow wygłosił przemówienie, w którym mówił o stalinowskim kulcie jednostki, to w Polsce zabroniono kolportowania tekstu tego wystąpienia. Nagła, dość tajemnicza śmierć przywódcy polskich stalinowców Bolesława Bieruta w Moskwie pozwoliła na zmiany personalne w partii komunistycznej i odsunięcie skompromitowanych „towarzyszy” kierujących bezpieczeństwem i sądownictwem (m.in. J. Berman, A. Fejgin, S. Zarako-Zarakowski, S. Radkiewicz, R. Romkowski) a mających ręce zbrukane krwią niewinnych.

Odwilż październikowa zaczęła się w połowie 1955 r. Z więzień zaczęli wychodzić AK-owcy, wszczynano procesy rehabilitacyjne, między innymi uniewinniono legendę polskiego podziemia z czasów II wojny światowej Kazimierza Moczarskiego (autora „Rozmów z katem”) – „zdrajcę Narodu Polskiego”, skazanego na karę śmierci, zamie-



Z KRAJU

- Mamy już za sobą wybory parlamentarne. Wyniki podamy, niestety, dopiero w następnym numerze. Ostatnie sondaże mówiły o doścignięciu przez PiS Platformy. Do Sejmu miały też wejść: SLD, PSL i Ruch Palikota.
- Nawet według raportu Fundacji im. Stefana Batorego z monitoringu serwisów informacyjnych wynikało, że TVN i Polsat ukazywały Tuska w dobrym świetle i częściej niż liderów innych partii. W TV publicznej było jeszcze gorzej, włącznie z manipulowaniem niewygodnych dla PO informacji.
- Rząd przyjął projekt budżetu na 2012 rok. Wg zgodnych głosów opozycji, po wyborach projekt i tak trafi do kosza.
- Jan Rokita, choć zapowiadał, że głosować w wyborach nie będzie, życzył sukcesu kandydatce PiS do Senatu w Krakowie – Zuzannie Kurtyce.
- W kościele św. Antoniego w Sokółce na Podlasiu odbyły się uroczystości, podczas których można było zobaczyć hostię, która 3 lata temu podczas rozpuszczania w wodzie (została upuszczona na ziemię) przemieniła się we fragment tkanki sercowej. Specjalna komisja kościelna uznała, że w tym przypadku doszło do „zdarzeń eucharystycznych, w których nie uczestniczyły osoby trzecie”. Sprawa trafiła do Watykanu i tam jest aktualnie badana. W uroczystościach w Sokółce wzięło udział kilkanaście tysięcy wiernych. Historia Kościoła zna ponad 130 cudów tego typu związanych z Eucharystią.
- Z depesz (z 9 sierpnia 2006 r.) umieszczonych niedawno na portalu Wikileaks wynika, że lider PiS Jarosław Kaczyński, który był w już wówczas premierem, został uznany przez ambasadorów USA za „najsilniejszą osobę w polskiej polityce”.
- PKW stwierdziła, że wydanie książki lidera PiS nie narusza prawa wyborczego, ale władze Łazienek i tak nie zgodziły się na promocję książki Jarosława Kaczyńskiego na terenie parku.

- Prezes Nowej Prawicy J. Korwin-Mikke spotkał się z przedstawicielem OBWE, by przekazać swoją opinię na temat braku rejestracji list Komitetu NP. JKM zapowiada też, że będzie się domagał unieważnienia wyborów.
- Minister finansów Rostowski ujawnił w wywiadzie prasowym – „stałem się lepszym ekonomistą”. Dobrze, że podciągnął swoje umiejętności zawodowe. Szkoda, że poligonem nauki była Polska.
- Zjazd Stow. Dziennikarzy Polskich wybrał swoim prezesem Krzysztofa Skowrońskiego. Pracował w radiu „Zet”, był dyrektorem Programu III PR. Obejmując stanowisko, Skowroński zapowiedział powrót do najlepszych tradycji Programu, przywrócić m.in. autorskie audycje i pluralizm. W 2009 r. antena odnotowała swój najlepszy wynik słuchalności od 2001 r. W tym samym roku został zwolniony.
- Socjolog Śpiewak otrzymał z rąk ministra kultury Zdrojewskiego nominację na dyrektora Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie.
- Na szczycie Partnerstwa Wschodniego w Warszawie kraje UE przyjęły specjalną deklarację potępiającą łamanie praw człowieka, zasad demokracji i rządów prawa na Białorusi. Mińsk swojego delegata ze szczytu wycofał. Kraje zachodnie konferencję zlekceważyły, a beneficjenci programu nie kryją zawodu wynikami szczytu.
- Mleko zagęszczone i serek Almette są w woj. dolnośląskim o 18% droższe niż w Saksonii, ceny śmietany o 38%. Tak wynika z badań Urzędu Statystycznego we Wrocławiu w współpracy z jego niemieckim odpowiednikiem. Polacy więcej płacą także za mąkę, soki, a nawet za wodę mineralną. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie na terenach byłej NRD jest tymczasem trzykrotnie wyższe niż w Polsce i wynosi ponad 2,5 tys. euro. I jak tu żyć?
- Niemal potajemnie odbyła się zmiana na stanowisku wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli. Z rąk

- marszałka Sejmu Schetyny otrzymał ją Misiąg. Problem w tym, że jest to były Tajny Współpracownik służb PRL oraz jeden z bohaterów afery FOZZ.
- Zakończyły się prace hydrogeologiczne przy odwiercie geotermalnym przy Drodze Starotoruńskiej. Badania prowadzone przez firmę Poszukiwania Nafty i Gazu Jasto, na zlecenie Fundacji Lux Veritatis (o. Rydzyska) zakończyły się sukcesem i potwierdziły na trzecim stopniu wydajności wysokie parametry odwiertu. Geotermia ogrzeje Toruń?
- Kibic żużlowy, świętujący w Zielonej Górze mistrzostwo Polski Falubazu, zginął potrącony przez policyjny radiowóz. Wybuchły zamieszki, zatrzymano kilkanaście osób.
- Na ekrany wszedł film Hoffmana „1920. Bitwa Warszawska”. Obraz wywołuje mieszane uczucia. Dobre sceny batalistyczne i miętka fabuła.
- Ponad jedna trzecia Polaków odkłada lub odwołuje wizytę u lekarza z powodów finansowych. To najwyższy odsetek wśród krajów europejskich.
- Zbiorowy pozew o zwrot gruntów może zablokować prywatyzację kolejki na Kasprowy Wierch. Póki kolejka była państwowa, górale jakoś się z tym godzili, ale sprzedaż ich dawnej ojcowizny zagranicznemu inwestorowi przebrało miarę...
- Co najmniej 230 tys. zł przywłaszczyli sobie z kasy pracownicy Urzędu Miasta w Chorzowie. Przelewali oni na swoje konta część pieniędzy za licencje na sprzedaż alkoholu.
- 70% gimnazjalistów i licealistów uważa, że lekcje w szkole nie wystarczą, by nauczyć się języka obcego. Prawie połowa chodzi na dodatkowe zajęcia.
- Z „Orlikami” też problem? Firma projektująca obiekty sportowe domaga się odszkodowań od gmin, które wybudowały Orliki (boiska dla dzieci) według jej koncepcji. Chodzi o to, że niektóre samorządy miały skorzystać z projektu firmy Archisport, na co jej zdaniem nie miały zgody. □

nioną na dożywocie, za „zbrodnie faszystowsko-hitlerowskie” i inne „zabójstwa”. To były wielkie chwile, gdy na wolność wychodzili wielcy Polacy, bohaterowie z szeregów Armii Krajowej czy też ci żołnierze i oficerowie armii gen. Władysława Andersa, którzy po wojnie wrócili do kraju, aby po sfinansowanych o zdradę procesach znaleźć się w więzieniach. Na wolność wypuszczano także tych, którzy za tzw. szeptaną propagandę (np. za opowiadanie dowcipów politycznych) dostawali wyroki od pięciu do dziesięciu lat więzienia.

„Noc stalinowska” trwała 5 lat, od 1948-49 roku do 1955! Powiedzieć można – tylko tyle. Nie było okresu w czasach PRL bardziej zbrodniczego. Na jednych wykonywano wyroki śmierci, innych mordowano podczas przestuchań w piwnicach Urzędu Bezpieczeństwa, tysiące kierowano do niewolniczej pracy, np. w kamieniołomach, zaś górników ze Śląska (przeszło 20 tysięcy), w ramach „przyjaźni z Krajem Rad”, zsyłano w głąb ZSRR. Był to mrok, z którego nie było widać najmniejszego światełka nadziei.

Można mówić o kilku znakach rozpoznawczych polskiego Października '56. Pierwszym znakiem były właśnie procesy rehabilitacyjne. Drugim, wielce znaczącym, odwilż w życiu kulturalnym. Najpierw doszło do swoistej rewolty prasowej. Pisma kulturalne i społeczne („Przegląd Kulturalny”, „Kultura”, „Po prostu”) przeszły większą lub mniejszą metamorfozę. Drukowano teksty polemiczne, filozoficzne, zaczęto podejmować tematy dotąd zabronione (AK-owskie). Jednocześnie przywracano tytuły zlikwidowane („Tygodnik Powszechny”, „Znak”), zaczęły ukazywać się nowe („Współczesność”, skupiająca młodych

poetów i prozaików, lubelski „Pod wiatr”, poznańskie „Wyboje” itd.). Podobny powiew odwilży wyrażał się w otwarciu na nieznaną dotąd na polskim rynku literaturę zachodnią (książki Hemingway`a, Camusa, Faulknera) oraz na zakazaną literaturę rosyjską (książki Dostojewskiego, Babla). Ozdrowieńcze było odblokowanie pisarzy rodzimych (Gombrowicz, Piłsudczyk Kaden, Witkacy) oraz możliwość podejmowania przez historyków tematów dotąd uważanych za wrogich dla systemu, głównie chodziło o pozycje poświęcone tradycji kultury i historii Polski. Jak grzyby po deszczu rosły kabarety studenckie: Bim-bom w Gdańsku ze Zbyszkim Cybulskim i Bogumiłem Kobiela, STS w Warszawie, Pstrąg w Łodzi, trochę później krakowska Piwnica pod Baranami z niezwykłym Piotrem Skrzyneckim i warszawska Stodoła. Ważną rolę w procesie wydobywania się ze stalinowskiej niewoli słowa odegrali ci, którzy wracali do Ojczyzny z Zachodu. Powroty te (S. Cata -Mackiewicz, Melchiora Wańkowicza) rozszerzały horyzont kulturowo-ideowy.

Trzecim znakiem rozpoznawczym Października '56 były zmiany personalne w komunistycznych władzach, do których doszło na VIII plenum partii (19-21 października 1956). Przywódcą wybrano Władysława Gomułkę; jako więzień czasów stalinowskich cieszył się swoistą popularnością. Moskwa na ten wybór zareagowała znamienym artykułem w „Prawdzie” o antysocjalistycznym nurcie w Polsce. Gdy stacjonujące w Polsce wojska sowieckie ruszyły na Warszawę, fala patriotyzmu i poparcia dla Gomułki była ogromna.

ciąg dalszy na str. 10

ZE ŚWIATA



- W odpowiedzi na narastający kryzys zadłużenia PE przyjął tzw. „sześciopak”, tj. nowe regulacje KE wzmocniające wspólne zarządzanie gospodarcze i dyscyplinę fiskalną wewnątrz eurostrefy. „Sześciopak” wprowadza sankcje finansowe dla krajów, które nie potrafią utrzymać w ryżach swoich finansów. Deficyt budżetowy kraju należącego do wspólnej waluty musi mieścić się w granicach 3% PKB, a maksymalne zadłużenie nie może przekroczyć 60% PKB.
- Po raz pierwszy w historii państwa na prezydenta Zambii wybrano katolika. Został nim Michael Sata. W 13-milionowej, bogatej w rudy metali Zambii dwóch na trzech mieszkańców żyje za mniej niż dwa dolary dziennie.
- Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Michalik został wybrany wiceprzewodniczącym Rady Konferencji Biskupich Europy (CCEE).
- Emigracja chrześcijan z Egiptu przybiera rozmiary exodusu. Z kraju tego wyjechało już 100 tys. osób.
- Wikariusz apostolski Trypolisu, bp Martinelli, zaapelował do Europejczyków o przyjęcie tysięcy rannych libijskich cywilów.
- Lustracja w RFN potrwa jeszcze przez osiem lat. Dwie dekady po upadku NRD Bundestag dodatkowo zaostriżył przepisy ustawy lustracyjnej.
- Prezydent Afganistanu Karzaj uznał, że negocjacje z rebeliantami nie rokują żadnych szans. Teraz chce negocjować bezpośrednio tylko z Pakistanem.
- Ustawa oświatowa nie będzie zmieniona, będą za to ułatwienia w egzaminach dla polskiej mniejszości na Litwie – powiedział minister szkolnictwa Litwy Stepanavicius. Pozwolą ściągać?
- W Nowym Jorku odbyła się doroczna Parada Pułaskiego – największa demonstracja tożsamości amerykańskiej Polonii. W marszu przez centrum Manhattanu wzięło udział ponad 30 tys. osób

reprezentujących ponad 150 polonijnych organizacji. W 1929 r. amerykański Senat ustanowił 11 października Dniem Pamięci Gen. Pułaskiego (dzień jego śmierci pod Savannah).

- Ok. 50 tys. ludzi demonstrowało w Budapeszcie przeciwko polityce oszczędności rządu węgierskiego premiera Orbana. Socjaliści roztrwonili majątek, a prawica musi płacić...
- Szef rosyjskiego msw Nurgalijew zapowiada rozwiązanie problemu alkoholizmu i narkomanii przez przymusowe leczenie.
- Francuskie sondaże twierdzą, że szef dyplomacji Juppe byłby lepszym kandydatem centroprawicy w wyborach prezydenckich niż Sarkozy.
- Policjanci usunęli z centrum Tel Awiwu namioty, które stały się symbolem trwających od połowy lipca masowych protestów przeciwko drożyznie mieszkań i rosnącym kosztom życia w Izraelu.
- Sztokholm przyznał odszkodowania tysiącom odebranych rodzicom dzieci, które padły ofiarą szykan i nadużyć w rodzinach zastępczych. Szwedzki przykład pokazuje, że wręczanie się państwa do rodziny jest często wkładaniem dzieci z deszczu pod rynnę...
- Nie tylko kraje UE mają dość otwartych granic. USA chcą uszczelnić granicę z Kanadą. Amerykański Urząd Ceł i Ochrony Granic zaproponował stworzenie systemu „plotów i innych barier” wzdłuż granicy, by skuteczniej chronić „miejsca trudne do kontroli”. Inne opcje to intensywne wykorzystanie radarów i kamer.
- Ok. 2 tys. osób przemaszewowało przez centrum Sofii, wykrzykując hasła wymierzone w Cyganów. Problemy z Romami mają też Czechy i Rumunia.
- Władze Belgradu zakazały przeprowadzenia w stolicy zarówno parady gejów Gay Pride, jak i kontrdemonstracji.
- We wrześniu na Kubie doszło do 400 aresztowań opozycjonistów i niezależnych dziennikarzy.

• Korea Północna zbuduje bazę marynarki wojennej na wyspie Ulleung, leżącej w pobliżu wysp Dakdo, do których prawo rości sobie również Japonia. Seul twierdzi, że szybciej obroni wyspę przed ewentualną agresją KRL-D.

• Na przedmieściach stolicy Libii odkryto kolejne masowe groby; w trzech mogiłach spoczywają zwłoki 350 osób.

• Spis Powszechny w USA potwierdził, że udział białych Amerykanów w całej populacji systematycznie się zmniejsza wskutek niskiego przyrostu naturalnego i imigracji spoza Europy. W ciągu ostatniego dziesięciolecia liczba białych mieszkańców USA wzrosła z 194 mln do 197 mln, czyli o 1,2%. W tym samym okresie liczba Murzynów wzrosła o 12%, a białych Latynosów (osobna kategoria) o 56%. Wzrost także znacznie odsetek Azjatów. W rezultacie o ile w 2001 r. biali Amerykanie (nie-Latynosi) stanowili 69% ludności USA, to obecnie już tylko 64%.

• W Danii obowiązuje już „podatek tłuszczowy”, którego wysokość jest uzależniona od zawartości niezdrowych tłuszczów nasyconych w danym produkcie.

• Tanie europejskie linie lotnicze przewiozły od lipca 2010 do czerwca 2011 r. o 11 mln pasażerów więcej niż w takim samym okresie rok wcześniej.

• Amerykanin Beutler, Francuz Hoffmann oraz pochodzący z Kanady Steinman zostali laureatami Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii za odkrycia dotyczące funkcjonowania układu odpornościowego.

• Pierwszy egzemplarz najnowocześniejszego odrzutowca Boeinga – 787 Dreamliner odebrali Japończycy. Maszyna będzie latała w barwach All Nippon Airways. Jak do tej pory Boeing zebrał prawie 400 zamówień, w tym osiem od LOT-u. □

Koncert polskiej muzyki sakralnej

Polish Sacred Music Gaude Mater 2011

Camerata Silesia, Zespół Śpiewaków Miasta Katowice, Anna Szostak, dyrygent, Monika Dąbrowska-Beuzelin, organy



krotnie wyróżniany i nagradzany, znany ze znakomitych interpretacji zarówno muzyki dawnej jak i dzieł najnowszych. Polscy kompozytorzy współcześni niejednokrotnie powierzali im prawykonania swoich kompozycji. Kilkadziesiąt płyt i cenne nagrody fonograficzne, mnóstwo rejestracji radiowych i telewizyjnych, koncerty live dla Europejskiej Unii Radiowej, występy transmitowane przez prestiżowe media, to dorobek tej znakomitej grupy wokalne. Warto przy tym podkreślić, że większość z tych przedsięwzięć utrwała i propaguje muzykę polską, czego świadectwem o szczególnym znaczeniu stało się wykonanie na nowo odkrytych, zapomnianych dzieł muzyki dawnej ze zbiorów jasnogórskich oraz archiwów gnieźnieńskich i gostyńskich.

Organizatorzy: Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie, Instytut Polski w Paryżu, Musée de l'Armée.

**Czwartek 27 października 2011, godz. 20.00:
Cathédrale Saint-Louis des Invalides - Hôtel
national des Invalides - Paryż**

**Wstęp wolny, rezerwacja : 01 44 42 35 07 - informacje :
www.institutpolonais.fr** □

1 lipca 2011 Polska objęła przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Program kulturalny polskiej prezydencji to jeden z największych projektów promujących Polskę od 1989 r. W jego ramach realizowanych jest ponad 1400 wydarzeń artystycznych, dzięki którym międzynarodowa publiczność będzie mogła zapoznać się z najciekawszymi zjawiskami w polskiej kulturze. Jednym z tych wydarzeń będzie Koncert w Kościele Inwalidów w Paryżu 27 października br., przygotowany przez Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie i Instytut Polski w Paryżu. Wykonawcami będą: Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia” pod dyktando Anny Szostak oraz polska organistka zamieszkała we Francji – Monika Dąbrowska-Beuzelin.

Koncert jest częścią większego projektu „POLISH SACRED MUSIC Gaude Mater 2011” promującego twórczość sakralną polskich kompozytorów współczesnych i prezentującego barokowe utwory religijne zachowane w archiwach Klasztoru na Jasnej Górze. Nazwa projektu „Gaude Mater” nawiązuje do odbywającego się w Częstochowie od 22 lat Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”, jednego z najciekawszych festiwali muzycznych tego typu w Europie.

Poza koncertem w Paryżu melomani będą mieli okazję zapoznać się z polską muzyką sakralną w Londynie, Moskwie i Kijowie. Promować ją będą znakomici artyści – zarówno polscy jak i zagraniczni: The King's Singers w Londynie, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Ukrainskiej w Kijowie i Capella Czestochoviensis – prezentująca muzykę ze zbiorów Klasztoru na Jasnej Górze – w Moskwie.

Paryż będzie miejscem prezentacji kompozytorów śląskich: Henryka Mikołaja Góreckiego, Wojciecha Kilara, Józefa Świdra i Stanisława Krupowicza. Program tego koncertu uzupełnią utwory chóralne Krzysztofa Pendereckiego, Andrzeja Koszewskiego, Juliusza Łuciuka, Pawła Szymańskiego i Karola Szymanowskiego. Pomiędzy dwoma częściami występu Zespołu „Camerata” usłyszymy utwory organowe warszawskiego kompozytora – Mariana Sawy.

Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia” to jeden z najlepszych w Europie chórów kameralnych. Wielo-

GAUDE MATER
POLISH SACRED MUSIC

CAMERATA SILESIA
groupe de chanteurs de la Ville de Katowice
Anna Szostak – direction
Monika Dąbrowska-Beuzelin – orgue

CONCERT
de musique sacrée
contemporaine polonaise

**Cathédrale
Saint-Louis des Invalides**
jeudi 27 octobre 2011 à 20 heures

Entrée libre, réservations: 01 44 42 35 07

www.institutpolonais.fr
www.gaudemater.pl

Musée de l'Armée
INSTITUT POLONAIS PARIS
GAUDE MATER ośrodek promocji kultury
Ministry of Culture and National Heritage of the Republic of Poland
I, CULTURE culture.pl

rozmowa z Witoldem C. Kołodziejakiem

ciąg dalszy ze str. 3

Później przyszło odchodzenie Ojca Świętego do Domu Ojca. To przecież nie był tylko moment śmierci, to było wiele dni – kolejnej katechezy. Katechezy, w której Ojciec Święty już nie tylko słowem, ale przede wszystkim własnym życiem pokazywał, co to znaczy żyć, co to znaczy cierpieć i co to znaczy umierać. Przygotowywał nasze społeczeństwo, o którym wiedział, że ono poszło już trochę w inną stronę, wiedział – i o tym mówił. Mówił, że z jednej strony grozi nam kultura śmierci, i z drugiej strony kultura hedonistyczna. I pokazywał też, że w naszym życiu obecne jest... cierpienie, że możemy je oswajać i że Chrystus przyszedł i umarł dlatego na krzyżu, żeby nas z tym cierpieniem oswoić. Te wszystkie wydarzenia, to nie tylko niezapomniane wspomnienia, ale także jedna wielka nauka podstawowych prawd życia.

– Mówił Pan, że Papieskie nauczanie nie straciło nic na aktualności: Prawda, wolność, demokracja... Czy mamy z nimi problemy i dzisiaj?

– Pamiętam przemówienie Ojca Świętego w Sejmie, w polskim Parlamencie, kiedy mówił, że demokracja musi się opierać na prawdzie, na miłości i na prawdzie, że bez prawdy demokracja przekształca się w jawny, albo zakamuflowany totalitaryzm. Wtedy słowa te budziły powszechne zdziwienie, może i oburzenie niektórych – jak Papież może tak do nas mówić! Tymczasem zawsze będziemy mieli problem z demokracją, dopóki będziemy mieli problem z prawdą. Bo my unikamy prawdy, albo celowo albo z lenistwa czy z innych przyczyn, wad i naszych słabości. Problem demokracji wynika z tego, że mamy możliwość decydowania, mamy możliwość wyboru, ale żeby tego dokonywać musimy być prawdziwie wolni w swych wyborach. A żeby być wolnymi w swych wyborach, musimy być świadomi, musimy znać prawdę! I to jest rzeczywisty problem, myślę, że nie tylko polskiej demokracji. To jest zasadniczy problem wielu demokracji – obywatele nie są wolni w swych wyborach, bo nie mówi im się prawdy. A to zahacza o kolejny etap mego zawodowego życia, to jest o Krajową Radę Radiofonii i Telewizji czyli generalnie o mass media. To jest ta bardzo istotna sfera demokracji, odpowiadająca – przed historią, nawet tak wielkich słów można tutaj użyć – za jakość demokracji.

– Demokracji nie można budować na kłamstwie...

– Tak, bo jeżeli człowiek jest zniewolony kłamstwem, to jego wybory nie są wyborami wolnymi. Różne są formy zniewalania. Można było zniewalać siłą przez wiele lat PRL-u, można było kłamać przez propagandę. Niestety i w wolnej Polsce można zniewalać przez nie mówienie prawdy, przez media, które fałszują obraz rzeczywistości, i wtedy to jest też wypaczenie demokracji, to nie jest demokracja.

– Problem ten nie dotyczy tylko Polski...

– Oczywiście dotyczy demokracji na całym świecie. Nawet w takim kraju jak Stany Zjednoczone, gdzie kultura medialna, media elektroniczne są bardzo wysoko rozwinięte, uważny obserwator mógł przy ostatnich wyborach prezydenckich zauważyć wojnę w mediach. Mówiło się o wielkiej w nich dominacji Demokratów. Tyle, że jednak w Polsce mamy do czynienia z nieco inną sytuacją. Otóż tam gdzie rynek, wolność gospodarcza i przede wszystkim wolność polityczna funkcjonują nieco dłużej niż przez 20 lat, jak to dzieje się u nas, tam zdążyły powstać różne media, różne gazety, różne rozgłośnie, różne telewizje. Można więc starać się zachować pewną równowagę; istnieje pluralizm. Tymczasem w Polsce od samego początku przemian duża część społeczeństwa pozbawiona jest swoich mediów. Z tym w Polsce jest cały czas problem.

– Co Pana, absolwenta filozofii Uniwersytetu Katolickiego, przywiodło do dziennikarstwa i polityki?

– Mógłbym powiedzieć, że właśnie... prawda. Studiując filozofię poznałem nagle (dlatego wybrałem taki Uniwersytet) inny świat niż to co mi wkładano do głowy przez całą szkołę, kiedy dominował jeszcze marksizm. Tymczasem na Akademii Teologii Katolickiej Kard. Stefana Wyszyńskiego nagle poznałem zupełnie inny świat, innego myślenia, innego systemu wartości; od tej strony intelektualnej, bo

człowiekiem wierzącym byłem zawsze. Kościół był wówczas takim oddechem od zaktamanej rzeczywistości. Natomiast na studiach – od strony filozoficznej, od strony przygotowania intelektualnego, argumentów zobaczyłem nowy świat i szczerze mówiąc wtedy po raz pierwszy miałem kontakt z polityką – przy pierwszych wyborach prezydenckich, przy „wojnie na górze”. Tak naprawdę było tak, że kiedyś, jak oglądałem telewizję to w pewnym momencie tak się zdenerwowałem, że poszedłem do najbliższego sztabu, do najbliższego komitetu powiedzieć: chcę wam pomóc, chcę się w to zaangażować, bo już nie mogę tego słuchać.

– I był to komitet...

– I był to wówczas Komitet Lecha Wałęsy, bo to był Wałęsa kontra Mazowiecki. Wspólna z Wałęsą droga dosyć szybko się skończyła, natomiast w tym, prawicowym nurcie zostałem już do dzisiaj.

– Trafił Pan później do Porozumienia Centrum?

– No trafiłem do PC, do biura prasowego. Później do radia, do Radiowej Agencji Informacyjnej. Swoje zaangażowanie polityczne siłą rzeczy musiałem wówczas zawiesić, żeby przynajmniej móc spróbować rzetelnie uprawiać zawód dziennikarza. Później dość szybko przeszedłem do redakcji katolickiej, gdzie mogłem łączyć wszystko na czym mi zależało – czyli i zawód dziennikarza, i moje filozoficzne wykształcenie, i religię, wiarę, którą mogłem przekładać na język nowoczesnych mediów, bo takie zadanie sobie wtedy postawiliśmy. Wymyślając program Credo chcieliśmy przełożyć prawdy wiary na język nowoczesnej telewizji, wyjaśniać niektóre zagadnienia, wyjaśniać dogmaty. To było wyzwanie naprawdę bardzo duże, mam nadzieję, że widzowie to doceniali.

– Jaka jest więc Pańska wizja mediów katolickich?

– Katolicy to są ludzie, którzy żyją w tej samej rzeczywistości, w której żyją wszyscy inni. W związku z tym wszyscy mamy te same problemy, ale my komentujemy je z punktu widzenia wierzących. Mówiłem o programie Credo, który postawił sobie takie wyzwanie, żeby nowoczesnym językiem mówić o tradycji i o religii. Ale to wyzwanie powstało w momencie, kiedy też Kościół, my katolicy byliśmy atakowani za to, że jesteśmy wsteczni, nienowocześni. Chcieliśmy więc pokazać prawdę, że jesteśmy bardzo nowocześni, ale możemy mówić w nowoczesny sposób o przeistoczeniu, o Eucharystii, o Mszy św., o dogmatach, o wszystkim możemy mówić. Później przygotowywałem i współprowadziłem audycję: Między ziemią a niebem, to był program, którego głównym punktem była bieżąca dyskusja publicystyczna na tematy związane z wydarzeniami, które dzieją się wokół nas. Bo media katolickie to są media, które muszą zajmować się wszystkim, a ich specyfika polega jedynie na tym, że ich redaktorzy są ludźmi wierzącymi, nawet nie muszą pisać w tych tekstach wprost, że coś wynika z nauki Kościoła, albo nie wynika, wystarczy, że ich sumienie jest sumieniem chrześcijanina, człowieka wierzącego, to już sam sposób ujęcia problemu i wyjaśnienia problemu jest katolicki. Mało tego, odbiorcy właśnie tego oczekują. To były bardzo różne tematy, od politycznych po obyczajowe, bardzo różnie. Jeżeli mówiliśmy o jakimś wydarzeniu politycznym czy o jakiejś kolejnej awanturze politycznej, to trzeba było spróbować powiedzieć: no dobrze, a katolik to jak by to ocenił, co tu jest problemem, a co nie jest; o co tak naprawdę chodzi z punktu widzenia wyznawanych przez nas wartości.

Cdn za tydzień.

Witold C. Kołodziejaki – ukończył Wydz. Filozoficzny Uniw. Kard. St. Wyszyńskiego w Warszawie, w 1991 pracował w biurze prasowym ZG Porozumienia Centrum, następnie był reporterem Informacyjnej Agencji Radiowej. Od 1993 pracował w TVP. Był autorem programów katolickich. Od 1999 kierował Studium Papieskim, zajmującym się obsługą medialną podróży Jana Pawła II. Był autorem programów poświęconych papieżowi w okresie jego choroby i pogrzebu. Związany z PiS. W latach 2002–06 zasiadał w radzie Warszawy, od 2005 jako jej przewodniczący. W 2006 został wybrany w skład Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w 2007 objął stanowisko jej przewodniczącego. Jego kadencja zakończyła się w 2010 r. W wyborach samorządowych w 2010 uzyskał mandat radnego sejmiku mazowieckiego. Został wiceburmistrzem Ursynowa.



Październik 56.

Złudzenia i gorycz ciąg dalszy ze str. 7

Nie bez znaczenia pozostawał fakt, że polscy generałowie (mimo zwierzchnictwa, nastanego przez Moskwę kilka lat wcześniej marszałka Konstantego Rokossowskiego) poprowadzili rodzime wojsko do obrony stolicy.

Gdy „polski październik” zaczął odradzać życie kulturalne, społeczne i polityczne, rodziła się nadzieja na głębsze zreformowanie systemu, o jego całkowitym pokonaniu nie było jeszcze mowy, co potwierdzić miały krwawe wydarzenia na Węgrzech. Węgrzy zachęteni wydarzeniami w Polsce ruszyli do obalenia ciągle u nich trwającego reżimu stalinowskiego. Polacy ruszyli z pomocą charytatywną dla zrewolucjonizowanych „bratanków Węgrów”. Gdy jednak nowy rząd węgierski wypowiedział Układ Warszawski (1 listopada 1956 r.) i zapowiedział wprowadzenie systemu wielopartyjnego, Moskwa nie wytrzymała. Dość szybko militarna interwencja sowiecka zakończyła się rzezią. Jan Nowak-Jeziorański w książce „Wojna w eterze” porównując powstanie na Węgrzech z polskim październikiem, wyjaśnia dlaczego u nich doszło do rzezi, a u nas nie, i dlaczego on, jako dyrektor RWE (Radia Wolna Europa), na falach eteru osobiście apelował do Polaków o

spokój, o umiar. Ano dzięki temu, że w Polsce Październik '56 nie wybuchł z dnia na dzień, to nie była rewolta, rzucanie się z motyką na słońce, lecz marsz stopniowy i wyważony. Zaczął się kilkanaście miesięcy przed październikiem 1956, zmiany u nas zachodziły krok po kroku. Węgrzy natomiast wznieśli powstanie i z dnia na dzień doszło do krwawej konfrontacji. Finał był tragiczny. Polacy ponadto mieli w pamięci strasliwą hekatombę Powstania Warszawskiego. Pamięć o Powstaniu ciążyła, wiązała ręce i gorące umysły. Przed jakimkolwiek powstańczym zrywem, dużo wcześniej przestrzegał swoich rodaków kard. Stefan Wyszyński. Już drugiego dnia po aresztowaniu, pod datą 27 września 1953 r. w jego „Zapiskach więziennych” czytamy: „Byłem od początku i jestem nadal tego zdania, że Polska, a z nią i Kościół święty, zbyt wiele utraciła krwi w czasach okupacji hitlerowskiej, by mogła sobie obecnie pozwolić na dalszy jej upływ”.

W końcu jednak Październik '56 rozczarował. Gomułka dość szybko wszedł w koleiny partyjnego dygnitarza – nieuka zresztą. Sprzeniewierzył się tym, którzy niesieni nadzieją gotowi byli na każde poświęcenie. Gdy po raz pierwszy Gomułka jechał do Moskwy miał w społeczeństwie ogromny kredyt zaufania. Na trasie przejazdu gromadziły się samorzutnie zorganizowane tłumy. Zatrzymywano pociąg, którym jechał. Obsypywano „Wiesława” – taki był jego pseudonim – kwiatami. W gorących dniach Października '56, otrzymał poparcie zarówno od prym. Wyszyńskiego jak i Jana Nowaka – Jeziorańskiego. Gomułka rodził nadzieję. Łudzono się, że poprowadzi system „polską drogą”. „Król” okazał się jednak nagi. Został pierwszym zaufanym Moskwy. Gomułka miał ograniczony horyzont myślenia, mówiąc najkrócej

miął mentalność powiatowego aparaczyka. Nie miał żadnego pomysłu „na Polskę”, poza tropieniem przeciwników ustroju „sprawiedliwości społecznej”, chorym antyklerykalizmem (do historii przeszły jego metody walki z organizowanymi przez Kościół uroczystościami 1000-lecia Chrztu Polski), bezmyślnymi decyzjami ekonomicznymi, które doprowadziły do robotniczego buntu – do Grudnia '70. Gomułka w grudniu 1970 roku sięgnął po broń. Dopuścił się czynu, za który nie ma przebaczenia. Doszło do rozlewu rodzimej krwi.

Byłem świeżo po maturze, ale podczas października '56 znalazłem się na pierwszym roku studiów, zatem jak większość studentów włączyłem się w wir wydarzeń. Na tyle czynnie, że z uczelni łódzkiej wyleciałem i za rok znalazłem schronienie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Najmłodszy marzyli o kolejnym powstaniu. Już po wszystkich opowiadaliśmy taką anegdotkę: Węgrzy zachowali się jak Polacy (wznieśli powstanie i je przegrali), Polacy jak Czesi (uszy po sobie i coś tam jednak uzyskali), zaś Czesi jak świnie (w Pradze rządili jeszcze stalinowcy i postawili na nogi wojsko gotowe do interwencji w Polsce). Co prawda za lat kilka, wojsko polskie nie tylko było gotowe do wkroczenia, lecz do Czechosłowacji istotnie wkroczyło.

Polski Październik 56 przegrał. Nie był to jednak zryw całkowicie zmarnowany. Zostawił pokoleniu, które wzrastało i uczestniczyło w odwilży październikowej przekonanie i wiarę, że choć teraz się nie udało, uda się za kolejnym zrywem. Przekonanie to miało się spełnić po latach, w 1989 roku, gdy narzucony przez Moskwę system już na całej linii i nieodwołalnie przegrał z narodem. Niedługo potem rozpadł się cały blok sowiecki, prawie w komplecie. □

Jerzy Klechta

Przyznano nagrodę im. Lecha Kaczyńskiego

Prezes Ruchu Społecznego im. Lecha Kaczyńskiego, Maciej Łepiński poinformował, że Ruch zdecydował o ustanowieniu nagrody imienia byłego prezydenta. Jej pierwszym laureatem został pośmiertnie b. szef Kancelarii Prezydenta Władysław Stasiak.

W swojej działalności publicznej dawał wyraz temu, że państwo polskie jest dla niego czymś niezwykle ważnym, a pamięć historyczna przyświecała całej jego działalności – mówił Łepiński.

Lech Kaczyński zostawił nam bardzo bogate dziedzictwo, w jego testamencie są dwa zapisy, które są szczególnie ważne – pierwszy dotyczy państwa silnego, bezpiecznego, solidarnego, mającego silną pozycję na arenie międzynarodowej, które jest własnością wszystkich obywateli, ale szczególnie nachyła się nad najstarszymi, po drugie – dotyczący patriotyzmu, tożsamości narodowej, opartej na pamięci historycznej – przypominał prezes Ruchu.

Nagrodą honorowane mają być osoby, które w działalności publicznej dobrze służą polskiemu państwu i wspólnocie narodowej.

Na konferencji prasowej zarządu Ruchu im. Lecha Kaczyńskiego był obecny brat zmarłego prezydenta, Jaro-

staw. W swoim wystąpieniu przypomniał sukcesy prezydenta na arenie międzynarodowej i wewnętrznej. Za największe uznał pozycję Polski na wschodzie, a także walkę z przestępczością.

W sprawie przyznania nagrody Stasiakowi mówił: – „Stasiak był państwowcem – człowiekiem, który w swojej długoletniej, mimo krótkiego życia, aktywności publicznej, służył państwu, jako państwu, bez żadnych wymiarów partykularnych. To z całą pewnością decyzja celna. (...) Smutne, strasznie smutne, że pośmiertna, ale taki był los, natomiast wiem, że w ten sposób znaczenie tej nagrody, jej sens, został od razu bardzo wyraźnie zarysowany i można powiedzieć – umocniony – podkreślił Kaczyński. □



Upadek „euro” jest nie do uniknięcia

Franciszek L. Ćwik

Kryzys „euro” i Unii Europejskiej

Rozmowa z Roland Hureuax, ekonomistą, historykiem, członkiem rządu Edouarda Balladure'a.

- Czy w dzisiejszej sytuacji, można już mówić o prawdziwym kryzysie „euro” i Unii Europejskiej?

- Jest to na pewno kryzys „euro”. Unii Europejskiej też, bo „euro” jest z nią ściśle związane, chociaż jeszcze się w tym momencie o tym nie mówi. Wręcz odwrotnie, niektórzy mają nawet nadzieję, że skorzystają z kryzysu „euro” i stworzą ponadnarodową władzę. Niektóre decyzje podejmowane w Brukseli idą w tym właśnie kierunku, ale jeszcze nic takiego nie powstało.



- Kto poniesie koszty dzisiejszego kryzysu: prywatni wierzyciele, państwa europejskie, banki?

- W ostateczności, państwa, ale kiedy ciężar będzie zbyt duży, nastąpi kreowanie pieniądza, albo na poziomie BCE – Centralnego Banku Europejskiego (co już się czyni wbrew zasadom traktatowym), albo na poziomie centralnych banków poszczególnych krajów.

- Po Grecji, Portugalii, Hiszpanii, nawet Włochy są dziś w niebezpieczeństwie. Skąd bierze się to „zjawisko domina”?

- Euforia „euro” pociągnęła za sobą w większości krajów europejskich, nawet w Niemczech, rozluźnienie dyscypliny finansowej i zwiększenie deficytów publicznych. Nie jest to fenomen dotyczący jedynie strefy „euro”: to samo było w Wielkiej Brytanii i USA. Problem w tym, że w strefie „euro” mamy do czynienia nie tylko ze zwiększeniem deficytów publicznych, ale i brakiem elastyczności monetarnej, która pozwalałaby na zachowanie równowagi płatniczej między krajami – jej brak jest coraz bardziej dostrzegalny.

- Uważa Pan, że można uporać się skutecznie z tym kryzysem?

- Nie, ten kryzys jest niemożliwy do rozwiązania. W obecnej sytuacji jedynym wyjściem jest powrót do walut narodowych i dewaluacja niektórych z nich, a to oznacza rozpad strefy „euro”.

- Dlaczego rynki finansowe tak gwałtownie reagują na to, co dzieje się w strefie „euro”?

- To psychologiczne, bo chociaż zadłużenia krajowe są gwarantowane przez rządy, to nie ma tu niestety niezbędnej przejrzystości. Nic też przecież nie potwierdza, jakoby realna gospodarka miała funkcjonować mniej efektywnie gdyby wycofano się z „euro”: dobrze to ilustruje przykład Polski. Rynki obawiają się przede wszystkim narzucanych, powtarzających się systematycznie, oszczędnościowych, drakońskich planów na rzecz ratowania „euro”. Mają one skutki recesywne na strefę „euro”, która jest pierwszym rynkiem światowym, a więc i skutek recesywny na całą gospodarkę światową.

- Co więc mogą dzisiaj zrobić rządy państw strefy „euro”?

- Powinny przygotować się na... „po euro”, zastanowić się nad nowym walutowym porządkiem europejskim, mniej sztucznym niż obecny.

- Jakiego ryzyka grozi oszczędzającym w „euro”?

- Głównym ryzykiem jest inflacja, która jak na razie jest bardzo mała, ale trudno powiedzieć czy będzie taka na dłuższą metę. Gdyby zadłużenia zostały pokryte w całości przez niektóre państwa, wówczas byłyby od tego wyjątki, i inflacja byłaby tam ograniczona.

- Kryzys może mieć negatywny wpływ na walutę polską?

- W zasadzie nie, ale jeżeli „euro” upadnie, to eksport polski do trzech czwartych części tej strefy będzie dużo trudniejszy. Dla Polaków będzie za to dużo taniej odwiedzać Włochy czy Grecję.

- Niektórzy ekonomiści twierdzą jednoznacznie, że trzeba jak najszybciej odejść od „euro”. Jaka jest Pańska pozycja?

- Upadek euro jest nie do uniknięcia. To tylko kwestia czasu, ale jedno wyizolowane państwo samo nie wyjdzie z niego.

-Dziękuję za rozmowę. □

Dlaczego ówczesne władze państwa nie zarządziły polskiej sekcji zwłok ofiar katastrofy smoleńskiej?

Rosyjska dokumentacja jest nic nie warta

Zbieżność danych rosyjskich badań sekcyjnych ciała Zbigniewa Wassermanna z wynikami polskich badań jest śladowa. To może przesądzić o potrzebie dokonania masowych ekshumacji wszystkich ofiar katastrofy smoleńskiej – twierdza „Nasz Dziennik”.

Zgodne są jedynie podstawowe informacje o wzroście czy ogólnych zewnętrznych obrażeniach zmarłego pilota. Ale polskie wyniki zupełnie inaczej opisują liczbę i miejsca złamań czy obrażenia wewnętrzne. Poziom zgodności ma kształtować się w granicach 7-10 procent.

- Jeśli w końcowych wnioskach biegli potwierdzą informację, że zgodność rosyjskich i polskich badań sekcyjnych sięga zaledwie 10 proc. całości dokumentacji, to możemy mówić tak naprawdę o zgodności przypadkowej. To wskazywałoby, że sekcje zwłok w zasadzie nie były przeprowadzane przez Rosjan i należałoby stwierdzić, że doszło do sfalszowania dokumentacji medycznej – mówi

mec. Bartosz Kownacki, pełnomocnik kilku rodzin poszkodowanych w katastrofie.

- Jeżeli ktoś tak działał, to zapewne czynił to w sposób systematyczny, w stosunku do części bądź nawet wszystkich ciał – dodaje mec. Kownacki. Skoro tak, to trzeba by rozważyć konieczność przeprowadzenia ekshumacji pozostałych ciał ofiar katastrofy.

Jak podkreśla dziennik, wyniki sekcji Zbigniewa Wassermanna, ujawnione przez RMF FM, całkowicie podważają wiarygodność wniosków MAK. Również te stwierdzające zawartość alkoholu we krwi gen. Andrzeja Błasika, jak i o obrażeniach na rękach dowódcy samolotu, mających świad-

czyć – według MAK – o utracie orientacji przestrzennej.

Końcowe wyniki badań ciała Zbigniewa Wassermanna będą znane za kilka tygodni, stwierdza dziennik. Podkreśla, że w środę nie udało mu się uzyskać stanowiska Naczelnej Prokuratury Wojskowej. □





POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Mahatma Gandhi

Międzynarodowy dzień bez przemocy obchodzony jest od 2006 r. 2 października, w rocznicę urodzin Mahatmy Gandhiego, jednego z największych bohaterów XX w. Gandhi urodził się w 1869 r.

Kluczowym momentem jego egzystencji był słynny epizod na jednym z dworców w Republice Afryki Południowej, kiedy młody adwokat Mohandas Gandhi, urodzony w indyjskiej prowincji Gujarat i wykształcony w Wielkiej Brytanii, wyrzucony został z pociągu, ponieważ miał chęć podróżować w wagonie pierwszej klasy przeznaczonym wyłącznie dla białych. Gandhi zrozumiał wtedy, że należy do „gorszej” części ludzkości, zniewolonej i skolonizowanej przez Zachód. I poczuł, jak rodzi się w nim bunt. Zrozumiał, że motorem historii nie muszą być pieniądze i wyzysk ekonomiczny, że może nim być upokorzenie.

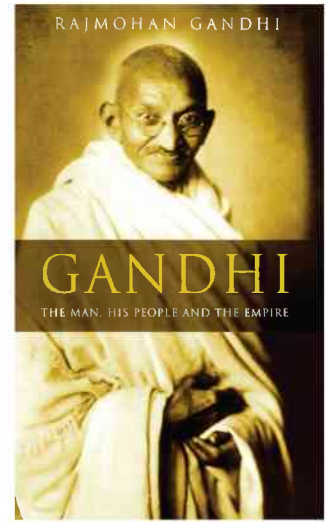
Pacyfistyczną koncepcję „no violence”, – czyli stosowania łagodności, wielkoduszności i miłości do walki z pychą, przemocą i bezczelnością Gandhi przejął od Buddy i jednego ze swych najulubieńszych pisarzy Lwa Tołstoja. Wielką zasługą Gandhiego było wprowadzenie teorii z literackiego i metafizycznego idealizmu i uczynienie z niej narzędzia do konkretnej i skutecznej walki Hindusów o niepodległość. Nie tylko zresztą Hindusów, bo metod zalecanych przez Gandhiego używało następnie wielu ludzi na całym świecie: Nelson Mandela, Martin Luther King, Lech Wałęsa, Aung San Suu Kyi czy też przywódcy „pomarańczowo-koździkowych”, rewolucji na Ukrainie i w Gruzji. Dowiedli oni, że budowanie społeczeństw, opartych na wyrzeczeniu się nienawiści, solidarności, autonomii, niezależności i poszanowaniu każdego życia, – choć wymaga wielu poświęceń i samozaparcia – jest możliwe.

Gandhi nie był bynajmniej pomnikową postacią bez skazy. Wprost przeciwnie: był kimś w ciągłej ewolucji, był osobą idącą zawsze pod prąd i kierującą się wyłącznie własną logiką. Był także człowiekiem mającym wady.

Był nienajlepszym mężem i ojcem, despotycznym szefem, politykiem, który w swym życiu wielokrotnie się mylił i nie potrafił

dostrzec wielu niebezpieczeństw, na przykład rodzącego się faszyzmu. Bez wątplenia jednak Gandhi był kimś, kto siłą swego umysłu zmienił oblicze naszego świata. Zginął 30 stycznia 1948 r. od kul fanatyka hinduisty.

Indie, mimo że co roku czczą kolejną rocznicę jego tragicznej śmierci, i nadają jego imię ciągle nowym obiektom, dawno już zapomniaty o jego filozofii i wizji człowieka wyrzekającego się przemocy. Do myśli Gandhiego nadal natomiast przywiązany jest świat zachodni, a szczególnie Francja, która odkryła go dzięki pisarzowi Romain Rollandowi. To on w 1924 r. opublikował jedną z pierwszych książek na temat ojca niepodległości indyjskiej, którego do końca życia uważał za największego mędrca, jakiego kiedykolwiek nosiła ziemia. Od tego czasu we Francji książki o Gandhim ukazują się dosyć regularnie i zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem. Chętnie przypomina się tu jego los i jego refleksję na temat przemocy, ekologii czy samowystarczalności ekonomicznej. Jedną z najlepszych książek o Gandhim napisał w 2008 r. Jacques Attali – znany francuski ekonomista. W 500-stronicowej biografii analizuje on psychologiczne, intelektualne i duchowe aspekty życia człowieka, który tak głęboko naznaczył XX w. Praca nad książką trwała 4 lata, Attali wiele razy jeździł do Indii, konsultował tamtejsze archiwa, zlecił przetłumaczenie na francuski całej masy nieznanych do tej pory tekstów i przeprowadził tysiące rozmów z potomkami Gandhiego. Jego książka nosi tytuł: „Gandhi, czyli przebudzenie upokorzonych”.



KRZYŻÓWKA GŁOSU KATOLICKIEGO

Poziomo: 1) Podszewka, podbicie 6) Walczy na tyłach wroga 7) Modnisią, strojnisią 8) Rzuca kalumnie 13) Brytyjski pistolet maszynowy 14) Torby i walizki podróżnego 17) Przedmiot zainteresowania 18) Talizman 21) Marka auta japońskiego 24) Oblężnica pod zamkiem 28) Część płaszczyzny ograniczona okręgiem 29) Najstarszy członek rodziny 30) Odgłos łamanych gałęzi 31) W silniku lub w satatce 32) Ptak z krukowatych 33) Satelita Jowisza

Pionowo: 1) Marlboro w ustach 2) Obszar, z którego wody spływają do danego systemu rzeczno-jeziernego 3) Usuwa lakier z paznokci 4) Wynajęcie samolotu 5) Scena dla artysty 9) Wyrób z huty 10) Krytyki się nie boi 11) Niemieckie imię męskie 12) Kolorowa blaszka na stroju ludowym 14) Głos męski 15) „Śliwa” na czole 16) „Studencka” sieć 19) Milionowa część metra 20) Silne wzruszenie 22) Gwałtowny deszcz 23) Straszyl w operze 25) Smaczna ryba 26) Siła rozmachu 27) „Dusząca” choroba

Litery z ponumerowanych na czerwono pól utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 32/2011 GK: - Zna Dekalog

Poziomo: Sobota, czwartek, miecz, randka, Artemida, Tomasz, ogniwo, estrada, rozkop, stupa, adept, namiar, gniazdo, ekonom, wotywa, nabierak, gidran, Ostra, korygent, nietad. **Pionowo:** ganek, orangutan, imbir, oddział, Arzberg, amator, odnowa, hełm, okot, alkomat, czas, yeti, rzeplka, Reagan, adeptka, drożdże, teina, dyplomata, klasa.

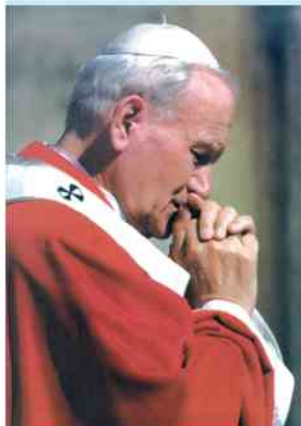


LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (frankofon@laposte.net)

Jean-Paul II et l'orthodoxie

Durant tout son pontificat, le pape Jean-Paul II a toujours privilégié le dialogue avec les religions, en particulier avec les orthodoxes.



Dans ce domaine, on ne se focalise souvent que sur les relations du Vatican avec l'Église russe, les efforts que le pape polonais a déployés pour essayer de se rendre à Moscou et l'atmosphère de détente qui semble s'installer depuis sa mort en 2005 et celle du patriarche Alexis II en 2008. Avec l'arrivée de Benoît XVI au Saint-Siège et l'élection de Cyrille Ier au patriarcat de Moscou, les relations entre l'Église catholique romaine et l'Église orthodoxe russe semblent prendre de nouveau un chemin prometteur. Il n'y a pas de contentieux particuliers entre les deux hommes, certains observateurs pensent même déceler une dose de germanophilie chez

les Russes. En revanche, Alexis II nourrissait des griefs personnels à l'encontre de Jean-Paul II, empêchant tout dialogue constructif. Cependant, malgré la détente visible au sommet, des propos rapportés par la presse polonaise, tenus récemment par le métropolite Hilarion de Volokolamsk, président des relations ecclésiastiques extérieures du patriarcat de Moscou, selon lesquels « Benoît XVI comprend mieux l'orthodoxie que Jean-Paul II », nous laissent un peu perplexes. La vindicte russe contre le pape polonais n'aurait-elle donc pas encore disparu ? On ne peut quand même pas effacer tout son travail en faveur de l'œcuménisme d'un coup de pichenette, car celui-ci s'inscrit dans la continuité de ce qu'a commencé Paul VI. Et Benoît XVI fait aussi avancer les choses en s'appuyant sur les acquis de son prédécesseur. En réalité, le « défaut originel » de Jean-Paul II est d'avoir été un Polonais en chair, en os, en culture et en esprit. Et les Russes, au moins une partie d'entre eux, n'ont jamais pu accepter qu'un Polonais puisse se retrouver à la tête de l'Église catholique et d'un milliard de fidèles. L'élément slave, qui aurait dû être un élément positif pour faciliter le dialogue, la compréhension et le rapprochement, s'est retourné contre lui-même pour devenir un obstacle infranchissable. Pourtant, l'élection en 1979 a été accueillie avec joie dans certains milieux russes, comme l'a chanté Vladimir Vyssotski dans une chanson intitulée « Conférence sur la situation internationale » : « Nous leur avons envoyé un Pape, quelqu'un de chez nous, un Polonais, un Slave ! ». Au-delà de la différence de religion, ce qui réjouissait, c'est le fait que le pape était originaire de cette partie de

l'Europe aux racines communes, et qu'il était capable de l'appréhender et de la comprendre de l'intérieur. Alexandre Soljenitsyne s'est également exprimé positivement dans la revue « Kultura » de Jerzy Giedroyc. Dans un article, il a parlé de la communion spirituelle entre orthodoxes russes et catholiques polonais. D'autres intellectuels indépendants ont exprimé l'espoir que représentait l'élection d'un pape polonais pour le renforcement du christianisme, tant en Europe occidentale qu'orientale. Dans cet état d'esprit, dans cet environnement d'ouverture, tout aurait pu être facile. Mais les opinions positives, exprimées par les milieux indépendants, n'étaient pas celles adoptées par la ligne officielle, ni en Union soviétique ni dans la Fédération russe. L'historien polonais Grzegorz Przebinda a écrit que le pape Jean-Paul II y a été souvent perçu plus comme un Polonais dirigeant une institution occidentale, hostile par définition à la Russie. Et cette image d'un complot polonais antirusse, aux origines remontant au début du XVIII^e siècle, a été soutenue avec vigueur par les dignitaires du patriarcat de Moscou. La chute du mur de Berlin, la chute du communisme, le rétablissement des Églises uniates, la création de diocèses catholiques en Russie et la nomination d'évêques polonais, l'entrée de la Pologne dans l'Union européenne et dans l'otan, le soutien aux aspirations à l'indépendance en Ukraine et en Biélorussie, tout cela a été perçu comme autant d'actes d'agression contre la Russie, empêchant tout dialogue constructif entre les deux Églises sœurs. Et même si au fil du temps les choses se sont apaisées, notamment au niveau de l'État russe et de la société, même si des personnalités comme Gorbatchev se sont toujours exprimées d'une manière positive à l'égard de Jean-Paul II, même si la population a manifesté de la sympathie au travers des sondages d'opinion, il n'en reste pas moins que le patriarcat de Moscou a toujours refusé d'inviter le pape Jean-Paul II à venir en visite en Russie. Ce refus traduit sans doute un manque d'assurance face à la réalité et à la maîtrise de la situation ; on a donc préféré trouver des prétextes fallacieux, commodes pour éviter une avancée trop rapide. Soyons rassurés, Jean-Paul II n'a jamais ourdi de complot visant à conquérir le Kremlin ni n'a cherché à imposer quoi que ce soit aux orthodoxes. Il voulait simplement établir un dialogue ouvert et fructueux avec eux. Son leitmotiv était que les deux Églises sœurs étaient bien comme les deux poumons de l'Europe par lesquels notre Vieux Continent devait respirer s'il ne voulait pas courir à sa perte mais donner du sens à son unification. □

Kandydatka na prezydenta w nikabie?

Jan Kciuk

Zaostrzenie we Francji przepisów w stosunku do wyznawców islamu budzi ich kontrakcję. W Meaux po raz pierwszy ukarano dwie muzułmanki za noszenie zasłaniającego twarz nikabu. Od czasu wejścia w życie zakazu zasłaniania twarzy w miejscach publicznych na początku kwietnia bieżącego roku policja ograniczyła się do „pouczeń”. Tym razem jednak poszło o manifestację noszenia nikabów.

Hind Ahmas i Najate Nait Ali pojawiły się w maju okutane w swoje stroje pod merostwem w Meaux specjalnie. Merem miasta jest bowiem sekretarz generalny rządzącej UMP i jeden z pomysłodawców ustawy o zakazie zasłaniania twarzy (obok komunistki Guerina) – Jean-François Copé. Kobiety zostały spisane, a policja skierowała odpowiedni wniosek do kolegium. Odbiło się ono dopiero we wrześniu. Trybunał zdecydował się na ukaranie Ahmas mandatem w wysokości 120 euro, a Ali kwotą 80 euro (była mniej zakwefiona?). Wyrok nie jest wysoki, bo oskarżenie wnioskowało o mandaty w wysokości 150 euro i skierowanie dodatkowo obydwu kobiet na obowiązkowy „staż obywatelski”.

Za kobietami ujęto się jednak założone przez socjalistycznego

działacza Nekkaza stowarzyszenie „Nie tykaj mojej konstytucji!”. Sprawę potraktowano jako precedens, a wynajęci przez stowarzyszenie adwokaci chcą, by sprawa znalazła się przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

W całej Francji nosicielkami „nikabów” jest tylko około 2000 muzułmank. Wg nieoficjalnych danych, po wprowadzeniu zakazu ich noszenia, liczba ta spadła o połowę. Przy okazji rozprawy w Meaux pojawiła się jednak w tym mieście nowa rzeczniczka tych strojów – pochodząca z Maroka 32-letnia Kenza Drider. Mieszka w Awinionie i nosi nikab od lat 13. Pani ta oświadczyła, że zgłosi swoją kandydaturę na prezydenta Francji. Wspomniany Nekkaz oświadczył zaś, że jego stowarzyszenie postara się zebrać od lewicowych merów i radnych odpowiednią liczbę podpisów poparcia. Plakaty wyborcze z zakwefioną kandydatką na prezydenta mogą mieć swój dodatkowy smaczek... □



Jubileusz Kapłaństwa

22 października 2011 roku
50. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:

KS. JAN NIERUCHALSKI OMI

Z tej szczególnej okazji
Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jez
oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają
Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych
i wszelkiej pomyślności.



Jubileusz Kapłaństwa

22 października 2011 roku
45. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:

KS. FRANCISZEK WOJTYŁA OMI

Z tej szczególnej okazji
Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jez
oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają
Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych
i wszelkiej pomyślności.



Jubileusz Życia Zakonnego

18 czerwca b.r. w Krakowie za dar 50-lat życia
zakonnego dziękowało 11 siostr Służebnic
Najświętszego Serca Jezusowego, a wśród nich s.
Angela Józefa Piętak, która przez wiele lat praco-
wała w naszym „Głosie Katolickim” w Paryżu.

10 lipca Srebrny Jubileusz życia zakonnego
obchodziło 8 siostr Sercanek, w tym 3 pracujące
we Francji: s. Lidwina Wiesława Czapiewska,
s. Łucja Janina Liszka i s. Bożena Iwona Rumin.
Naszym Czcigodnym Siostrm Jubilatkom

życzymy, aby Serce Jezusa, gorejące ognisko
miłości, dodawało Wam wielu sił duchowych i
fizycznych do modlitwy, do codziennej pracy, w
trudzie i poświęceniu. Niech to Serce obdarza
Siostry wieloma łaskami i odwieczną miłością.
*Do tych jubileuszowych życzeń dotacza
się Redakcja Głosu Katolickiego.* □



Spotkanie we Fryburgu

25-września, czternastoosobowa grupa
(w tym czworo dzieci!) pielgrzymów z
Polskiej Misji Katolickiej w Strasburgu udała
się na spotkanie Eucharystyczne z Ojcem
Świętym, Benedyktem XVI, które odbywało
się we Fryburgu.

Niezwykły był to dzień, jak i samo
wydarzenie. Z ogromnym wzruszeniem, wraz ze
stutysięcznym tłumem wiernych powitaliśmy na
lotnisku, gdzie była o godzinie 10. sprawowana
Msza święta, przybywającego Ojca Świętego.
Oprawą dla niej były pobliskie, malownicze
szczyty Szwarzwaldy oraz piękny, biały ołtarz,
umieszczony w samym centrum. Cudowny jest
to widok, jak wstaje słońce! My ten fenomen
przeżyliśmy, gdyż byliśmy na miejscu już o

szóstej rano - coś niesamowitego!

Podczas Mszy świętej, na
rozgrzanym słońcem placu,
panowała atmosfera pełna
modlitewnego skupienia, zadumy
i wzajemnej, duchowej wspólnoty.
Wszyscy byliśmy też zachwyceni
przepiękną oprawą muzyczną;
nawet Ci, którzy nie znali języka
niemieckiego, z ochotą włączyli się w śpiewy,
wyrażając w ten sposób wierność Panu Bogu,
Kościołowi i Papieżowi.

W ostatnim kazaniu podczas wizyty w
Niemczech, Ojciec Święty ostrzegł nas przed
„kościelną rutyną” i zachęcał do otwierania
serca na Bożą miłość! Bądźmy też wierni nauce



Kościota, a wtedy Boża miłość nas ogarnie i
doprowadzi do wieczności.

Niech Dobry Bóg błogostawi naszemu Ojcu
Świętemu, obdarzając go niezbędnymi łaskami,
i niech go ma w swojej Boskiej opiece!

To niezwykle wydarzenie pozostanie na
zawsze w naszej pamięci! □

Zaproszenie na Dzień Skupienia w Mericourt

Ks. Dyrektor R. Oblizajek oraz Zarząd Związku Bractw
Różańcowych we Francji serdecznie zapraszają na uroczysty
„Dzień Skupienia”, który odbędzie się we wtorek 25 października
2011 w Mericourt (Pas de Calais).

Zapisy prosimy zgłaszać do prezesek Kół Różańcowych oraz
do prezeski Związku pani Mari Kaźmierczak - tel. 03.20.27.10.33 i
sekretarki Związku pani Stanisławy Napora - tel. 03.21.76.79.50

Porządek dnia: - Msza św. o godz. 10.30; - przerwa obiadowa
(cena obiadu 17€); - Nabożeństwo Różańcowe o godz. 15.00. □

Serdecznie Zapraszamy
Sekretarka Związku - Stanisława Napora

W KOMUNII Z BOGIEM TOTUS TUUS

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI
Z OKAZJI ŚWIĘTA BŁ. JANA PAWŁA II

zaprasza na Mszę św. Dziękczynną

W KOŚCIELE MILLENIUM W LENS

w Niedzielę 30 października/Dimanche 30 octobre



10.00: Action de grâce par l'intercession
du bienheureux pape Jean-Paul II
sous le présidence de son Excellence
Mgr Jean-Paul JAEGER, évêque d'ARRAS.

11.30: Verre de l'Amitié - salle Paroissiale

„Pójdziemy wszędzie tam, gdzie biją polskie serca” (kard. A Hlond, założyciel TChr)

Obchody 75-lecia posługi Chrystusowców we Francji



W niedzielę 25 września w piękne słoneczne popołudnie zgromadziliśmy się w kościele św. Józefa w Aulnay-sous-Bois na dziękczynnej Mszy świętej z okazji 75 lat posługi kapłańskiej księży Chrystusowców na ziemi francuskiej. Na tę uroczystą Mszę św., której przewodniczył Rektor PMK, ks. infułat Stanisław Jez, przybyło wielu księży z różnych regionów Francji (z Burgundii, z Pas-de-Calais, z regionu paryskiego i północnej Francji). Nie zabrakło też księży przełożonych z innych prowincji (z australijskiej i niemiecko-holendersko-włoskiej), oraz oczywiście obecnego prowincjała – ks. Jana Ciągło SChr., który jest równocześnie proboszczem naszej parafii. Z Polski przyjechał Przełożony Generalny, ks. Tomasz Sielicki SChr, oraz ks. Jan Guzikowski SChr. Ks. Jan był długoletnim duszpasterzem polonijnym we Francji, oraz przełożonym tutejszej prowincji, jak również sekretarzem generalnym PZK we Francji. Z okazji jubileuszu 75 lat posługi księży Chrystusowców, ks. Guzikowski napisał interesujący i obszerny artykuł na temat pracy księży z tegoż Zgromadzenia. Ukazał się on w jednym z ostatnich numerów tygodnika „Głos Katolicki”. Wśród zaproszonych gości z kraju, nie zabrakło też ks. Michała Kamińskiego SChr., projektanta witraży, które znajdują się w odnowionej kaplicy domu prowincjalnego w Aulnay-sous-Bois. W Liturgii uczestniczyli też przedstawiciele duchowieństwa lokalnego na czele z ks. Patrick Morvan, oraz przedstawiciele z polskich wspólnot z: Sartrouville-Argenteuil, Bagnolet, Blanc-Mesnil i Saint Denis. Aby podkreślić uroczysty charakter Liturgii, grupa dzieci i dorosłych z naszej parafii ubrała się w stroje krakowskie i góralskie. Jeszcze przed jej rozpoczęciem, my parafianie, mogliśmy zapoznać się z historią Zakonu, którą w interesujący i wyczerpujący sposób przedstawił nasz nowy wikary, ks. Zbigniew Wcisło SChr., po czym parafialny chór „Filli Dei” piękną aranżacją pieśni „Gaude Mater” rozpoczął Eucharystię. Okolicznościowe kazanie wygłosił przełożony generalny, ks. Sielicki SChr. Nakreślił w nim charakterystykę posługi księży Chrystusowców wśród Polonii. W tym roku przypada też jubileusz 175 lecia PMK. W krajobraz tych 175 jest wpisane 75 lat posługi księży Chrystusowców. Jest ona bardzo ważna i potrzebna, gdyż każdy z księży jest postany po to, „by żaden Polak nie zagubił się na obczyźnie”. Wyrażając Bogu wdzięczność za wszystkie Jego dary i łaski otrzymane w ciągu tych 75 lat pracy duszpasterskiej na francuskiej ziemi, prosiliśmy aby dalej nas wspierał i umacniał. Ta intencja przyświecała wspólnej modlitwie wszystkich przybyłych księży i osób zgromadzonych w kościele. Na zakończenie dziękczynnej Liturgii księża wraz z chórem odśpiewali wspólnie „Hymn Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii zagranicznej” –

„Chryste, wezwąłeś nas pod sztandar Twój
Walczyć o braci naszych wieczny los
Którzy za krajem ciężki tocząc bój

Wznoszą do Ciebie swój błagalny głos”...

Po zakończonej Eucharystii, spotkaliśmy się wszyscy w ogrodzie przy domu prowincjalnym, aby przy lampce wina, pysznych ciastach upieczonych przez parafianki i „przekąskach na gorąco” kontynuować to radosne spotkanie. Na scenie zaprezentował się parafialny chór „Filli Dei”, oraz zespół dziecięcy, śpiewając piosenki religijne i ludowe, a całości towarzyszyła piękna słoneczna pogoda. □

Elżbieta Noster
Zjęcia: Zbigniew Adamek



Instalacja nowego Proboszcza w parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu XVII

Z POLONIJNYCH WSPOMIENI



Niedziela 18 września 2011 r. była dla parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu XVII ważnym wydarzeniem. Odkonstytuowano bowiem objęcie duszpasterskiej opieki nad parafią przez nowego proboszcza Ks. Ryszarda Górskiego. Uroczystość miała miejsce w krypcie kościoła St. Charles de Monceau. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył Ks. infułat Stanisław Jeż – Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, a koncelebransami byli Ks. Ryszard Górski i Ks. prałat Edwin Rzeszuto, pełniący przez ostatnie lata obowiązki proboszcza parafii.

W swoim wstępnym słowie Ks. Prałat Edwin, powiedział między innymi:

„W imieniu wszystkich tutaj zgromadzonych witam Cię Księżo Ryszardzie bardzo serdecznie. Wyrażam także radość z obecności wielu zaproszonych Gości, a szczególnie Ks. Infułata Stanisława Jeża – Rektora PCK we Francji.

Dziś, kiedy cieszymy się nowym proboszczem wspominamy z wdzięcznością pierwszego proboszcza – Ks. kanonika Stanisława Jemiolo. To On przy pomocy ofiarnych ludzi tworzył tę parafię z wielką cierpliwością gromadził wokół siebie ludzi i cementował ją osobistą modlitwą i cierpieniem. Wierząc w Świętych Obcowanie jesteśmy przekonani, że jest tu obecny wśród nas!



Obejmuje Ks. Proboszcz parafię dobrze zorganizowaną, pobożną, pełną apostołskich grup. Parafię ofiarną, wrażliwą na ludzkie potrzeby, gotową w każdej chwili podać rękę potrzebującym Polakom.

Księżo Proboszczu! Tu są naprawdę dobrzy ludzie. Może i mają swoje słabości, ale zapewniam Cię, że klękają do spowiedzi św. Dlatego Ks. Ryszardzie – mówić dalej Ks. Prałat Edwin, – nie bój się pojąć obowiązków pasterza tej „Bożej Winnicy”. Oni przyjmą Cię życzliwym sercem, jeżeli i Ty otworzysz dla nich swoje serce”.

„Moi kochani! Zwrócił się do wszystkich Parafian: „Otrzymujecie Proboszcza pełnego dobrej woli. Starajcie się być Mu pomocą w jego pracy. Wspierajcie go swoimi modlitwami i ludzką życzliwością”.

Ks. Prałat Edwin podziękował wszystkim, którzy tak ofiarnie angażują się w życie parafii, dziękował również za okazywaną Mu życzliwość, której doświadczał przez 8 lat swego pobytu w parafii.

Następnie Ks. Rektor PCK we Francji odczytał dekret nominacyjny. Na mocy którego Ks. Ryszard Górski oficjalnie został wprowadzony na urząd proboszcza.

W imieniu parafii powitała Ks. R. Górskiego Przewodnicząca Rady Parafialnej – Pani Barbara Jasiak. Oto Jej słowa:

„Księżo Proboszczu! Witamy Cię serdecznie z życzliwością i otwartym sercem. Będziesz od tej chwili naszym przewodnikiem w drodze do Boga. Wyrażamy nadzieję, że wspólnie będziemy się modlić i pracować, licząc, że będziesz wspierał wzrost życia religijnego we wspólnocie, w grupach apostołskich, troszcząc się również o Polską Szkołę i nas wszystkich wspierał modlitwą i dobrą radą w życiu codziennym.

Zyczymy Ci, aby Twojej postudze kapłańskiej towarzyszyła łaska Boża i mądrość Ducha Świętego. Zapewniamy, że z naszej strony możesz liczyć na pomoc i wsparcie we wszystkich troskach i poczynaniach dla dobra parafii. Zawierając Księdza Matce Kapłanów, życzymy Bożego błogostawieństwa, dobrego zdrowia, dużo energii oraz wszelkiego dobra na lata pracy w naszej parafii. Drogi Księżo Proboszczu! Witając Cię starym, polskim zwyczajem – chlebem i solą – jako kogoś bliskiego na progu domu. Powierzamy Twojej duszpasterskiej pieczy. Ufamy, że będziesz gorliwie budował Kościół Boży z żywych kamieni jakimi jesteśmy”.

Również dzieci powitały Księdza Proboszcza wierszem, kwiatami i laurką.

Liturgiczny obrzęd wprowadzenia nowego Ks. Proboszcza odbył się wg ustalonego rytuału. W czasie Mszy św. homilię wygłosił Ks. Infułat Stanisław Jeż – Rektor PCK we Francji. Nawiązując do niedzielnej Ewangelii powiedział, że: *„Winnica Pańska to świat cały, w którym żyjemy. To ludzie, z którymi się spotykamy. To wspólnoty parafialne, gdzie się gromadzimy.*

Jakie są najważniejsze obowiązki pasterza winnicy? Głównym celem postugi kapłańskiej, a w szczególności proboszcza jest obowiązek głoszenia Słowa Bożego(...). W planie Bożym przepowiadanie jest pierwszorzędną drogą przekazywania wiary. Temu właśnie służy głoszenie kazań, homilii oraz katecheza. Jeżeli służba Słowu jest podstawowym elementem postugi kapłańskiej – mówił dalej Ks. Rektor „to na pewno jej sercem i żywym ośrodkiem jest postuga sakramentalna. Ona ma doprowadzić ludzi do uświęcenia,

które dokonuje się przez Eucharystię. Dlatego każdy proboszcz musi dbać o piękno liturgii. Niech będzie ona sprawowana z pobożnością, zgodnie z przepisami Kościoła. Uczestnicy liturgii muszą doświadczyć, że dzieje się coś bardzo ważnego. Trzeba w czynne sprawowanie liturgii włączyć przygotowanych ludzi świeckich(...). Prowadź tę Wspólnotę w mocy Ducha Świętego, bądź dla wszystkich pomocnikiem i doradcą na ich drodze życia i traktuj wszystkich z Chrystusową miłością". Na końcu podziękował wszystkim za współpracę a szczególnie Ks. Prałatowi Edwinowi za duszpasterską troskę o parafię oraz Siostrze Urszuli za wieloletnią, gorliwą pracę na rzecz parafii.

Po wygłoszonej homilii Ks. Proboszcz złożył wyznanie wiary.

Na zakończenie Mszy św. nowy Ks. proboszcz Ryszard Górski podziękował Ks. Infutawowi, oraz Ks. Prałatowi Edwinowi i całej Wspólnocie za słowa powitania i za życzliwe przyjęcie. Zapewnił, że będzie służył wiernym w drodze do zbawienia, będzie podtrzymywał i kontynuował to, co dobre dziedziczy parafia po swoich wielkich Poprzednikach.

Jakże ciepło zabrzmiały słowa podziękowania, które skierowała Pani Anna Śledziona do Księdza Prałata Edwina:

„Dobremu Bogu przez ręce Maryi dziękujemy za dar Twojej postugi kapłańskiej przez te wszystkie lata. Dziękujemy za cud miłości sprawowania Eucharystii, za postugę w Sakramencie Miłosierdzia, za piękne homilie poruszające nasze serca. Dziękujemy za Twoją obecność, za pomocną dłoń, podnoszenie nas na duchu w chwilach cierpienia, za modlitwę, którą nas otaczacie. Swoim

zapalem, gorliwością i pobożnością zdobyłeś serca i pamięć parafian. Niech Pan Jezus wynagrodzi Ci wszelki trud głoszenia Dobrej Nowiny, a Matka Boża Fatimska, której zawierzyłeś sw. je życie i której opiece tak często nas powierzates chroni Cię, wyprasza zdrowie, dodaje sił i wytrwałości w dalszej postudze kapłańskiej”.

Gromkie oklaski zebranych wiernych były wyrazem wdzięczności dla Ks. Prałata Edwina.

W czasie Mszy św. śpiewała schola parafialna dodając swym pięknym śpiewem splendoru uroczystości, w której licznie uczestniczyli nie tylko nasi parafianie, ale również delegacja z parafii francuskiej z Escoutpont, gdzie ostatnio pracował Ks. Ryszard Górski.

Po zakończeniu Mszy św. Ks. Proboszcz zaprosił wszystkich na poczęstunek do sali w Domu Kombatanta.

Parafia, miejsce postugi kapłańskiej nie mogłaby funkcjonować bez kapłanów. Każde miejsce tej postugi, to jakby kolejny przystanek w rozwoju duchowym kapłana i wiernych. Nowa parafia, nowi ludzie, nowe wyzwania to wszystko stoi przed Księdzem Proboszczem. Pracy na pewno będzie wiele. Przyjęcie nowego duszpasterza to rozbudzenie w świadomości parafian nowych oczekiwań, które liczymy, że zadowolą zarówno Księdza, jak i parafian. W dążeniach tych będzie nam przyświecać myśl bł. Jana Pawła II:

„Niech nasza droga będzie wspólna, niech nasza modlitwa będzie pokorna, niech nasza miłość będzie potężna, niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkich co się tej nadziei będą sprzeciwiać” □

Barbara Jasiak

Chwile najważniejsze w moim życiu

Podczas Świątowych Dni Młodoży, które odbyły się w sierpniu w Geronie i w Madrycie. My, Victoria, Madzia, Natalia i ja - Katy, pielgrzymowaliśmy przez dwanaście dni, aby podzielić się swoją wiarą w Chrystusa.

Nasz pierwszy przystanek był w Geronie, tam poznałyśmy młodzież z Diecezji w Lille.

Było nas 400 osób, wszyscy spaliśmy w szkole. Początkowo trudne były poranne pobudki, dla mnie i Madzi, było to duże wyzwanie.

Codziennie uczestniczyliśmy we Mszy świętej. Mieliśmy zaszczyt spotkać się z Biskupem Ulrich z Lilie, z którym dyskutowaliśmy na temat naszej wiary.

Nasze pierwsze duże zgromadzenie miało miejsce w Katedrze w Geronie. Przez cały czas towarzyszył nam ogromny entuzjazm, panowała tam niezwykła atmosfera.

Wyobraźcie sobie - było nas kilka tysięcy, każdy trzymał świecę, wspólnie śpiewaliśmy - byłam zachwycona tą chwilą. Czułam się szczęśliwa u boku młodzieży z wielu zakątków świata, którzy wspólnie świadczą o swojej wierze.

Spędziliśmy również jeden dzień w Barcelonie. Tam uczestniczyliśmy we Mszy świętej oraz w wielkim koncercie. To było niezwykle przeżycie, nie znając języka, wspólnie potrafiliśmy się ze sobą bawić, cieszyć chwilą. Najważniejsze było to, że razem doświadczaliśmy Boga, pogłębialiśmy naszą wiarę.

Ta radość, te uśmiechy, ten błysk w oczach podczas pielgrzymowania, był wspaniałym przeżyciem, które trudno nawet określić. Spotkaliśmy wielu ludzi, cudowne było z nimi porozmawiać czy pożartować. Czuliśmy, że Pan Jezus był obecny wśród Nas.

Kolejnym etapem był wyjazd do Madrytu, by tam spotkać się z Papieżem. Wzięliśmy udział we Mszy św., w intencji Błogosławionego Jana Pawła II.

Natalia: Festiwal młodzieży zaproponował kilka programów - poranne rozważania, Msze wraz ze spowiedzią. Byliśmy również na występie teatralnym, potem na adoracji w kościele Santiago w Madrycie. Spotkaliśmy się z młodzieżą, której jeszcze nie znaleźliśmy oraz z arcybiskupem Ulrichem, aby porozmawiać o naszej wierze, życiu codziennym i przeżyciach związanych z JMJ. Następnie uczestniczyliśmy w Drodze Krzyżowej z Papieżem i zgromadzoną młodzieżą.

W sobotę wszyscy zebraliśmy się na lotnisku, by przywitać Papieża Benedykta XVI. Oczekując modliliśmy się i śpiewaliśmy.

Wyobraźcie sobie, dwa miliony młodzieży, które chwala i „aklamują” Boga. W tym momencie zamknęłam oczy i czułam Jego obecność, mówiłam sobie: On jest tu! Nasz Bóg jest wśród nas. My, Jego dzieci, z naszą miłością znaleźliśmy Go. To był cud, widzieć tylu ludzi, którzy są obecni dla tego samego celu: Wiara.

Każda rozmowa, każdy uśmiech, każda modlitwa były cudne. Przeżyłam też ważną rozmowę z dwoma osobami - mówiliśmy wszystko, co mieliśmy na sercu - na każdy temat (religia, wiara, życie, ludzie...). Tej nocy nauczyłam się dużo. Dlatego po powrocie do domu czułam się trochę samotna, brakowało mi tutejszych rozmów, śpiewu i modlitwy.

Chwile spędzone z młodzieżą i z Nim były najważniejsze w moim życiu. □

„Bóg Zaptać” wszystkim - za wszystko!





POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE OKRĘG PÓŁNOCNY

18 września - na wzgórzu Lorette

Msza św. w intencji rodzin na rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego.

Od wielu już lat, o tej samej porze roku, Polonia francuska Zagłębia górniczego i sąsiednie wspólnoty emigracji polskiej biorą udział we Mszy św. i modlitwie z okazji rozpoczęcia roku szkolnego i katechetycznego. Przez tę inicjatywę Związek Stowarzyszeń Mężów Katolickich Północnej Francji, w ramach akcji Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, chce podkreślić nierozdzielność życia człowieka z jego duchowym postępowaniem.

W modlitwach za pośrednictwem Najświętszej Marii Panny wierni zanosili prośby o uświęcenie rodzin, by nie uchylały się one od obowiązków i odpowiedzialności wychowawczych, i nadal dawały świadectwo życia chrześcijańskiego, przekazując dorastającym pokoleniom żywą wiarę; aby

słowa, była wyraźnym wezwaniem, do pracy w winnicy Pańskiej, okazała się zupełnie aktualnym przedmiotem refleksji odnośnie do miejsca i roli każdego człowieka w Kościele. Pracy w dzisiejszych czasach, w tej winnicy jest niemało, a ochotnych rąk coraz częściej brakuje.

Zyjemy w świecie nowoczesnym, postęp sprawia, że szalone tempo zachodzących zmian w życiu człowieka, zastania percepcję wyższego przeznaczenia jego bytu w doczesności, i powołania do szczęśliwej wieczności. Święty Stanisław Kostka, którego Kościół obchodził święto, wskazuje nam właściwy kierunek życia. Na jego wzór każdy z nas, jest wezwany do świętości. Nie każdego jednak wezwanie to interesuje, może z powodu zaciemnienia świadomości, a nieraz po prostu

drogę młodzieńca do dojrzałości. „Uciekanie się do Boga, przeciw apokalipsie.” Tą zasadą kierował się przez całe życie Karol Wojtyła. Wiadomo dzisiaj, jaki stopień doskonałości osiągnął, idąc śladami swego Mistrza. Rodzina powinna być pierwszym Kościołem człowieka. W pobożnych chrześcijańskich rodzinach kształtują się przyszli święci.

Ks. dziekan D. Żyliński w końcowej części spotkania poprosił o podejście do ołtarza katechetki, które publicznie, w sposób uroczysty, wyraziły gotowość przyjęcia misji głoszenia słowa Bożego dzieciom, udzielaniem im lekcji katechizmu. Nastąpiło uroczyste wystąpienie katechetów do poszczególnych parafii, na rozpoczęcie nowego roku szkolnego, do przekazywania dzieciom i młodzieży prawd wiary.

Modlitwą za wiernych – by odpowiadali chętnie na zaproszenie do pracy w winnicy Pańskiej, jak również w intencji wszystkich katechetów świata, i świeckich, którzy udzielają się w jakikolwiek sposób, w parafiach – dla dobra wspólnoty, także w intencji dzieci i młodzieży w nowym roku studenckim, i wreszcie w intencji wszystkich dzieci, które Boga nie znają, bo nigdy nie słyszały o Bogu, i za ich rodziny – ks. dziekan powierzył wszystkim opiece Najświętszej Marii Pannie.

Dalej ks. dziekan złożył podziękowanie obecnym przedstawicielom zarządów Związków Mężów Katolickich, Bractw Żywego Różańca i Krucjaty Eucharystycznej, za udział w organizacji spotkania Eucharystycznego. Na zakończenie odśpiewano pieśń: „My chcemy Boga”, wyraziło to nasz szczególny nastrój duchowy, który panował na wzgórzu Lorette. W następnym roku, wszystkie Towarzystwa Kościelne i Parafialne proszone będą na rozpoczęcie nowego roku duszpasterskiego, już nie na wzgórzu, Lorette, ale w Dadizelle – 20 września 2012 r. □

Joseph Pogodalla – Sekretarz ZSMK

kapłani wsparci modlitwą rodziców i wiernych, skutecznie wypełniali swe postanowienie kształtowania powierzonych im dusz; aby dzieci i młodzież, w tych sprzyjających warunkach duchowych, żyły w przyjaźni z Bogiem, i traktowały naukę szkolną i katechezę, jako pierwszy z ich obowiązków stanowych.

Ofiarę Eucharystyczną odprawił ksiądz dziekan Daniel Żyliński, sekretarz generalny PZK, w koncelebrze ks. Piotra Michniaka, dyrektora Związku Mężów Katolickich, ks. Tomasza Mikulaka dyrektora Krucjaty Eucharystycznej, ks. Jana Kałuży, ks. Stanisława Jurkowskiego, ks. Krzysztofa Brzostowkiego, ks. Grzegorza Napieraty oraz ks. Józefa Osińskiego.

Podczas homilii, ks. Michniak wspominał o tradycyjnym charakterze tego Eucharystycznego spotkania Polonii Północnej Francji, w bazylice na wzgórzu Lorette. Wzgórze, które stało się miejscem wiecznego odpoczynku tylu ofiar, które oddały życie dla zapewnienia pokoju i wolności przyszłym pokoleniom. Z tego wzgórza od 1935 r. wznoszą się, choć już nie tak licznie jak dawniej, modlitwy do Ojca Niebieskiego, o udzielanie łaski, o uświadamianie sensu istnienia, zarówno osobistego, jak i bliźnich.

Ewangelia odczytana podczas liturgii

przez świadome i zgubne odrzucanie powołania.

W dalszej części naszego modlitewnego spotkania, podczas nabożeństwa adoracji wystawionego Najświętszego Sakramentu, wierni zapoznali się z litanią do błogostawionego Jana Pawła II. Uważne wstuchiwanie się w poszczególne inwokacje tej Litani, sprawiło niesamowite wrażenie, odkrywania wzoru życia prowadzącego ku świętości. Poznanie i zgłębienie życiorysu błogostawionego Jana Pawła, objawia nam, że osiągnięcie tej perfekcji duchowej nie jest wynikiem przypadku. Po prostu zaczyna się od urodzenia, czerpaniem przykładu z pobożności rodziców. Wychowanie w rodzinie przystosowało młodego Karola do trudności i cierpień, które „brukowały”



LORETTE – P.Z.K

CLÔTURE DE LA VIE ASSOCIATIVE

Lci, à Lorette, Tu nous attendais depuis trois ans! Ici, Ta sainte colline dédiée aux victimes de la Grande Guerre est redevenue le cœur vivant de notre communauté franco-polonaise, rassemblée dans Ta basilique, ô Mère du Pain de Vie, près de Ton Image vénérée de Czestochowa.

Ici, en ce magnifique après-midi, sous un soleil ardent, nous sommes venus Te prier : Mère de Dieu, nous avons voulu présenter à Ton Fils tous nos remerciements. Et Tu as permis que ce dimanche 26 juin devienne vraiment, pour nous Tes enfants, jour de « Fête-Dieu ».

Merci au Seigneur Jésus pour l'année pastorale écoulée et pour les fruits, les joies, les croix qui ont accompagné le labeur quotidien du peuple chrétien dans toute sa diversité.

Merci pour les 175 ans d'existence de la Mission Catholique Polonaise de France.

Merci pour le jubilé d'argent de Monseigneur Jeż, recteur de la Mission.

Merci pour Jean Paul II, « Santo Subito », élevé par notre Saint-Père Benoît XVI au rang des Bienheureux.

Merci pour les mains des enfants en costume de Cracovie qui sont venus T'offrir des fleurs.

Merci pour les chaleureuses paroles prononcées par Mme Alina Jankowska, présidente du P.Z.K., à l'occasion de notre rencontre.

Merci pour la présence de Monseigneur Christian Gawron, vice-recteur de la Mission Catholique Polonaise qui – après avoir souffert le martyre autoroutier – a juste répondu « Eucharistie » (« Merci », « Action de grâces »), et nous a ainsi introduits dans la messe qu'il a concélébrée avec le concours du père doyen Daniel Zylinski, secrétaire général du P.Z.K., et d'un grand nombre de prêtres du décanat Nord-Pas-de-Calais.

Merci pour l'homélie de Monseigneur Gawron, qui s'est d'abord adressé en français aux enfants de la Première Communion et Profession de foi pour les inviter à faire de leur cœur une « capitale pour Jésus », un ostensor vivant, plus précieux que le plus précieux des ostensor d'or et de pierreries. Et qui, poursuivant en polonais, a médité sur le sens profond du Saint Sacrement, rappelant les paroles de Jésus « Qui mange mon corps a la vie éternelle et moi je le ressusciterai au dernier jour. » Et qui a conclu par un appel : que les parents, les grands-parents n'hésitent pas à aller à la messe à l'église polonaise avec les enfants. C'est en demeurant proche du Tabernacle et du Pain de Vie que la Nation polonaise a perduré dans les temps difficiles.

Merci pour la foule des fidèles qui a entièrement occupé l'espace du sanctuaire. Merci à toutes les « petites mains » qui ont contribué à en faire un lieu accueillant, festif et facilitant la participation de tous les fidèles. Merci aux servants d'autel, aux lecteurs, aux catéchistes, aux porteurs d'étendards, de flambeaux et d'offrandes, merci à Raymond Wozniak qui a assuré la bonne sonorisation de la Basilique et l'accompagnement musical de la liturgie, encore magnifiée par les chants splendides de la Chorale des Mineurs Polonais de Douai.

Merci pour les associations – l'Union des Hommes Catholiques, l'Union des Dames Polonaises, l'Union de la Croisade Eucharistique des Enfants, l'Union du Rosaire, qui ont préparé avec beaucoup de cœur la Procession finale aux quatre autels eucharistiques installés, faute d'autorisation, non pas à l'extérieur mais à l'intérieur de la Basilique. Ce que la Procession perdit en mouvement, elle le gagna en vigueur de la participation des fidèles : les chants n'en furent que plus fervents.

Oui, vraiment, nous Te l'avons chanté encore, ô Noire Madone, à l'issue de la célébration : « Il est un lieu sur cette terre, où l'on aime revenir... ». Deo gratias ! □



Zapisy na rok akademicki 2011/2012 organizowane przez Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II w Paryżu na następujące kierunki

1. Podyplomowe Studia Przygotowania Pedagogicznego (4-semestralne)
2. Studium Kształcenia i Wychowania Dziecka w wieku Przedszkolnym (4-semestralne)
3. Studium Asystenta Managera (2-semestralne)
4. Studium Asystenta Seniora (3-semestralne)
5. Studium Architektury Ogrodów, Wnętrz i Florystyki (3-semestralne)
6. Studium Finansów i Rachunkowości Przedsiębiorstw (4-semestralne)
7. Studium Filozoficzne (3-letnie na poziomie licencjackim)
8. Kurs Języka Angielskiego (dla początkujących i zaawansowanych)

Szczegółowe informacje w Sekretariacie Studium: 263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris
wtorki, czwartki: 9.00-13.00 16.00-19.00, środy: 9.00-13.00, piątki: 16.00-19.00. Tel. 01 42 60 66 58.



OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Barbara Alina JACEK – PARIS –	200 €
Ks. Grzegorz NAPIERAŁA OMI – Wspólnota Polska w Avion – Liévin –	412 €
Ks. Ryszard OBLIZAJEK SChr w tym: Parafia Roubaix –	300 €
Róża Żywego Różaniec –	150 €
Christiane SZYMCZAK – VILLERUPT –	30 €
Ks. Ryszard WĄTOREK – Nancy –	350 €
Ks. Kazimierz KUCZAJ SChr – Bordeaux –	250 €
Roland ANTCZAK – THIL –	20 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

KTO

TÉLÉVISION CATHOLIQUE

KTO est accessible via le satellite, la TV par ADSL, le câble, et par Internet (www.ktotv.com) en direct et en plein écran.

Canalsat (anciennement TPS) : canal 173

Coordonnées de KTO sur le satellite Astra : Satellite Astra 1KR (19,2° Est) • Transpondeur : 22 • Fréquence : 11 538 MHz • Polarisation : Verticale • Symbol rate : 22,0 MSymb/sec • Service ID : 6902 • PID Vidéo : 602 • PID Audio : 622.

AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20 (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 13 56 63 68



Copernic
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

9 rue Gilberte Desnoyer
Z.I. La Fosse la Barbière
93600 AULNAY/BOIS

Tel : 01 55 81 05 16

TRANSPORT PACZEK DO POLSKI

Zbiórka na terenie całej Francji. Dostawa do rąk własnych adresata.
Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach, tel. 01 55 81 09 72.
Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 17⁰⁰.

TRANSPORT TOWARÓW DO WSZYSTKICH PAŃSTW EUROPY.

MICHEL. ZAŁATWIANIE WSZELKICH SPRAW URZĘDOWYCH. DUŻE DOŚWIADCZENIE.
T. 06 61 34 25 03; 06 68 40 24 52; michel.poyel@gmail.com

OGŁOSZENIE

Zarząd Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy Polskich w Europie (A.P.A.J.T.E.) powiadamia, że z dniem 1 lipca 2011 r. unieważnił pieczętki służące dotąd Stowarzyszeniu – zredagowane w językach polskim i francuskim wraz z adresem siedziby na nich podanym (20, rue Legendre, 75017 Paris) i następującymi numerami SIRET: 441 147 998 00021 i 441 147 998 00013. Patrz: www.apajte.org



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiem

Przyjdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorraine, 75016 Paris – metro Exalmans)

i w każdy piątek w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰

w Domu Jana Pawła II (52, av. Laplace, 94110 Arcueil – RER B stacja „Laplace”)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Nam się udało – Tobie też się może udać

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M^o Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

❁ **KONKURENCYJNE CENY!!!**
- wywóz gruzu – 100 €, - dowóz materiałów - 50 €,
- przeprowadzki - cena do uzgodnienia.
MERCEDES SPRINTER (13m2).
T. 06.01.31.73.00

LE CINQUIÈME
CRAYON



Profesjonalne usługi
projektowania graficznego

- strony www, sklepy on-line,
- koperty, papier firmowy,
- wizytówki, ulotki, kalendarze itp.

Szczegółową ofertę znajdują Państwo na:

www.CinquiemeCrayon.eu
contact@cinquiemecrayon.eu

kom. 06 23 86 67 37 | tel./fax: 01 77 21 63 44



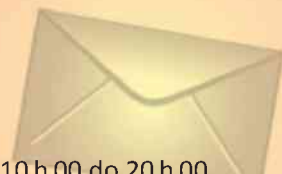
SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14



École Privée **NAZARETH**
Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: **DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie – 20, rue Legendre, Paris 17

— **status studenta** —

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

☎ 01 43 03 38 33, 📠 06 62 69 13 83, 📞 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: – Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
– do matury francuskiej – język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

⚖ **TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**
INFORMACJE PRAWNE

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce

❁ Skupujemy i przyjmujemy w depozyt dzieła sztuki artystów polskich
i polskiego pochodzenia, także pamiątki i dokumenty.

W związku z przygotowywanym przez nas projektem **AUKCJI SZTUKI
POLSKIEJ POWSTAŁEJ POZA GRANICAMI KRAJU**, prosimy wszystkich
zainteresowanych (artyści, kolekcjonerzy) o kontakt.

📍 Galerie Roi Doré – galerie@roidore.com – 01 42 78 54 42.

❁ **ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**

T. 06.20.03.34.85

PODRÓŻE DO POLSKI

❁ **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

❁ **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(*Hebdomadaire de l'émigration polonaise*)

N° 36 (2427): 16. X. 2011

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (*La Mission Catholique Polonaise en France*) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (*soumis à l'impression*) : 5.10.2011

Inf. o prenumeracie na str. 3.

GŁOS WOKÓŁ SPORTU 

Bogdan Usowicz

☺ Pucharowy blamaż Wisły. Mistrz Polski (w jego barwach grał... jeden Polak) przegrał w LE z Twente Enschede 1:4. Legia zagrała nie lepiej, ale uporała się u siebie 3:2 z izraelskim Hapoelom Tel Aviv i zdobyła w grupie LE pierwsze punkty.

☺ Liderem ekstraklasy jest Śląsk Wrocław, który rozgromił stoleczną Polonię 4:0. W „klasyku” (25 tys. widzów) Legia – Wisła pewnie 2:0. Pierwszą porażkę poniósł Widzew Łódź – 1:3 z Ruchem Chorzów. Grający po raz pierwszy w tym sezonie na własnym obiekcie ŁKS pokonał Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1 i opuścił strefę spadkową, zaś Lechia Gdańsk bezbramkowo zremisowała z GKS Bełchatów. Pozostałe wyniki 9. kolejki: Jagiellonia Białystok – KGHM Zagłębie Lubin 3:1 (znowu nie zawiódł Frankowski), Cracovia – Lech 0:3 („Pasy” znowu zostały „czerwoną latarnią”), Korona – Górnik Zabrze 2:0. Korona ma tyle samo punktów, co lider Śląsk (19). Na trzecim miejscu w tabeli Lech (16), a za nim Ruch (16 pkt.) oraz Legia i Wisła (po 15).

☺ W tabeli strzelców ekstraklasy prowadzi z 14 golami Rudnevs (Lech), który wyprzedza Frankowskiego (Jagiellonia) – 8 bramek i Bitona (Wisła Kraków) – 7.

☺ Polacy za granicą. Prestiżowy serwis Goal.com umieścił Lewandowskiego w jedenaście 8. kolejki Bundesligi. Reprezentant Polski błysnął w meczu Borussia Dortmund

z FC Augsburg strzelając trzy gole i notując asystę. Robak strzelił pierwszego w obecnym sezonie gola dla Koniasporu. AEK Ateny odniósł zwycięstwo 1:0 w derbach stolicy Grecji z Panioniose. Asystę przy jedynym w tym meczu голу zanotował Guerreiro. Szczęsny został wybrany najlepszym zawodnikiem Arsenalu w derbowym meczu z Tottenhamem Hotspur (1:2). Reprezentant Polski, Grosicki wpisał się na listę strzelców w spotkaniu Sivassporu z Antalyasporem. Cabaj w 6 meczach ligi izraelskiej puścił 16 goli. Polski bramkarz zachował jednak w 7. kolejce po raz pierwszy czyste konto, a jego Hapoel wygrał pierwszy mecz.

☺ Piłkarz Jagiellonii Cionek otrzymał polskie obywatelstwo. Jego przodkowie około 100 lat temu wyjechali do Brazylii.

☺ Drużyna Stelmetu Falubazu Zielona Góra w rewanżowym meczu finałowym Speedway Ekstraligi pokonała Unię Leszno 52:38. Pierwszy mecz w Lesznie zakończył się zwycięstwem Unii 47:43, ale 4-punktowa zaliczka nie wystarczyła. Po meczu policyjny radiowóz przejechał kibica, co stało się powodem zamieszek ulicznych. Trzecie miejsce zajęła Stal Gorzów, która pokonała w dwumeczu Unibax Toruń.

☺ Norweg z polskim paszportem Holta wygrał w Pardubicach 63. edycję żużlowego turnieju o Złotą Prilbę. W finale pokonał Szweda Lindbaecka, Pawlickiego, Duńczyka

Bjerre, Australijczyka Watta i brata Lasse.

☺ Agnieszka Radwańska i Słowaczka Hantuchova, po wygranej z Chuang z Tajwanu i Białorusinką Goworcową 7:6 (7-5), 6:1, awansowały do 1/8 finału turnieju WTA w Pekinie. Wcześniej w Tokio Polka wygrała turniej WTA pokonując w finale Zwonariową 6:3, 6:2. 22-letnia Polka za triumf w turnieju w Tokio odebrała najwyższy czek w dotychczasowej karierze na sumę 360 tys. \$, a w rankingu awansowała na 12. pozycję.

☺ Kamil Stoch został zwycięzcą ostatniego konkursu Letniej Grand Prix w skokach narciarskich w Klingenthal.

☺ Reprezentacja Serbii pokonała w Belgradzie Niemcy 3:2 w finałowym meczu mistrzostw Europy siatkarek i zdobyła swój pierwszy w historii tytuł mistrzowski na Starym Kontynencie. Po drodze Serbki wyeliminowały w ćwierćfinale 3:0 Polki.

☺ Koszykarze PGE Turowa Zgorzelec przegrali w belgijskim Charleroi z rosyjskim zespołem Chimki Region Moskwa 67:74 w meczu ćwierćfinałowym turnieju eliminacyjnego do Euroligi i odpadli z rywalizacji.

☺ W rozegranym w Starogardzie Gdańskim meczu o Superpuchar Polski zdobywcy krajowego pucharu koszykarze miejscowej Polpharmy sensacyjnie pokonali mistrza Polski Asseco Prokom Gdynia 79:78. □



www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU

**Julia Szymańska**

W grudniu 2010 r. w Paryżu zaginęła Julia Szymańska. Miała 30 lat, 170 cm wzrostu i niebieskie oczy. Znakiem szczególnym Pani Julii jest wąż wytatuowany wzdłuż kręgosłupa. Do czasu zaginięcia przebywała w Paryżu. Szuka jej rodzina, która nie ma z nią kontaktu.

Ktokolwiek widział **Julię Szymańską** lub ma jakiegokolwiek informacje o jej losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Julii Szymańskiej** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl



www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU

**Czesław Młynarski**

11 lipca 2011 r. w Arnouville-lès-Gonesse we Francji zaginął Czesław Młynarski. Ma 49 lat, 170 cm wzrostu i niebieskie oczy.

Ktokolwiek widział **Czesława Młynarskiego** lub ma jakiegokolwiek informacje o jej losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Czesława Młynarskiego** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

Klub Głosu Katolickiego

W lutym 2011 r. został założony Klub Głosu Katolickiego. Jego spotkania odbywają się w Paryżu, przy 263 bis, rue Saint Honoré. Wszystkich zainteresowanych współdziałaniem z nami zapraszamy do skontaktowania się z Redakcją naszego Tygodnika (tel. 01 55 35 32 31) lub z p. Marią Jolantą Dźwigałą (tel. 06 12 19 79 13).

**Stella Maris****Polski ośrodek wakacyjny**

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

**Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!**

Rezerwacja:

Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;

contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

**Zaprasza
na week-endy
i wakacje**



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

17 - 23 października 2011

PONIEDZIAŁEK 17 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Rodzinka.pl – serial 6³⁵ Gala Wielkopolan – program rozrywkowy 7³⁰ Rok w ogrodzie – magazyn 7⁵⁵ Sześć milionów sekund – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ Ranczo – serial 14¹⁵ Stawka większa niż życie(2) – serial 16³⁰ Reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tygodnik Kulturalny – magazyn 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ U Pana Boga w ogródku – serial 21¹⁵ Blues 4 Rano – Koncert jubileuszowy Martynty Jakubowicz 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 23²⁵ Tomasz Lis na żywo – program publicystyczny 0²⁰ Gra w miasta – teleturniej 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 18 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Rodzinka.pl – serial 6³⁰ Tygodnik Kulturalny – magazyn 7¹⁵ Szczęśliwa 13 – magazyn 7³⁰ ZOO Story – telenowela 7⁵⁵ Żegnaj Rockefeller – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Maktowicz w podróży – magazyn kulinarny 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 14¹⁰ Polonia 24 14⁵⁵ Program rozrywkowy 16⁰⁰ Tomasz Lis na żywo – program publicystyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ Ojciec Mateusz – serial 21¹⁵ Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko rozrywkowe 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 23²⁵ Głina – serial 0²⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 19 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Rezydencja – telenowela 6³⁰ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 7³⁰ Gra w miasta – teleturniej 7⁵⁵ Pazio wie – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Słownik polsko@polski 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵

Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ U Pana Boga w ogródku – serial 14¹⁰ Polonia 24 14⁵⁵ Kocham Cię Polsko! – widowisko 16¹⁵ Ludzkie sprawy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kultura głupcze – magazyn kulturalno-społeczny 18⁰⁰ Wilnoteka – magazyn 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rezydencja – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ Pestka – melodramat 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 23³⁰ Program publicystyczny 0²⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 20 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Rezydencja – telenowela 6³⁵ WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 7³⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 8⁰⁰ Gwiazdny Pirat – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Dzika Polska – serial 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ M jak miłość – serial 14¹⁵ Polonia 24 14⁵⁵ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 16⁰⁰ Program publicystyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Lubię to! – widowisko 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rezydencja – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Pogoda 20²⁵ Nowa – serial 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 23²⁵ Niebieskie kwiaty – film 0²⁵ Bada-cze natury 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 21 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Rezydencja – telenowela 6³⁵ Metodycy a społeczeństwo – reportaż 7⁰⁵ Egzamin z życia – serial 8⁰⁰ Matylda(3) – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Lubię to! – widowisko 11⁴⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ M jak miłość – serial 14¹⁰ Polonia 24 14⁵⁵ Blues 4 Rano – Koncert jubileuszowy Martynty Jakubowicz 16⁰⁰ Niebieskie kwiaty – film 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gala Wielkopolan – program rozrywkowy 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rezydencja – telenowela 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ Wideoteka

dorostego człowieka – program rozrywkowy 21⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Tatarak – film dramatyczny-fobularny 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 22 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 8²⁰ Saga prastarej puszczy – dokument 9²⁰ Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem – serial 10¹⁵ ZOO Story – telenowela 10⁴⁰ Stawka większa niż życie – serial 11⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 12⁴⁰ Polonia 24 13²⁵ Na dobre i na złe – serial 14²⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 14⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 15¹⁰ Wideoteka dorostego człowieka – program rozrywkowy 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ M jak miłość – serial 18²⁰ Santo Subito 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21¹⁰ Polonia 24 21³⁵ Cudowne miejsce – film 23²⁰ XIII Mazurska Noc Kabaretowa – widowisko rozrywkowe 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 23 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁰⁵ Saga rodów – magazyn 8²⁵ Wajrak na tropie – dokument 8⁵⁵ Ziarno – magazyn 9²⁵ Awantura o Basie – serial 9⁵⁵ Jak to działa – magazyn 10²⁵ Stawka większa niż życie – serial 11³⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św.- kościół św. Stanisława Bpa i Męczennika w Bodzentynie 14¹⁵ Projekt Europa – telenowela 14⁴⁰ Biesiada studencka – Gala piosenki studenckiej 15³⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 16⁰⁵ Słownik polsko@polski 16³⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁵ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Ranczo – serial 21¹⁰ Tygodnik.pl – program publicystyczny 21⁵⁰ Kocham Cię Polsko! – widowisko 23¹⁰ Kultura głupcze – magazyn kulturalno-społeczny 23⁴⁵ Słownik polsko@polski 0²⁰ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości. □



fol. P. Osikowski

Karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€ **750€**

100% BEZ SATYSFACJI
ZWRÓCIEMY KARTĘ

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY	
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz

☎ 0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com